



BRZozowska

Gazeta Powiatowa

Nr 2 (206) | LUTY 2023 | egzemplarz bezpłatny | ISSN 1642-8420



Mistrzostwa Powiatu w pływaniu - s. 21



nadinsp. Dariusz Matusiak



podinsp. Joanna Kędra

Zmiana na stanowisku



Komendanta Powiatowej Policji w Brzozowie



mł. insp. dr Mariusz Skiba





W czwartek, 9 lutego w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Brzozowie odbyło się uroczyste wprowadzenie nowego komendanta. Na to stanowisko powołany został mł. insp. dr Mariusz Skiba. Nowego Komendanta przedstawił wszystkim zebranym policjantom, policjantom i pracownikom Policji oraz zaproszonym gościom Komendant Wojewódzki Policji w Rzeszowie nadinsp. Dariusz Matusiak. Podczas uroczystości brzozowscy funkcjonariusze pożegnali przechodzącą do innej jednostki dotychczasową Komendant podinsp. Joannę Kędrę.

W uroczystości wzięli udział: Komendant Wojewódzki Policji w Rzeszowie nadinsp. Dariusz Matusiak, Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd, Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie Henryk Kozik, Dyrektor Biura Poselskiego Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Adama Śnieżka - Andrzej Wrona, Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński oraz wójtowie gmin powiatu brzozowskiego, Prokurator Rejonowy Zbigniew Piskozub, Komendant Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie st. bryg. Krzysztof Folta. Na uroczystości nie zabrakło policjantek, policjantów oraz pracowników cywilnych Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie.

W czasie uroczystej zbiórki, podinsp. Joanna Kędra zdała obowiązki służbowe na dotychczasowym stanowisku Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie. Podziękowała za współpracę wszystkim władzom samorządowym, policjantom i pracownikom brzozowskiej jednostki.

W trakcie uroczystości mł. insp. Mariusz Skiba odebrał z rąk Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie rozkaz o powierzeniu obowiązków Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie oraz złożył meldunek o objęciu stanowiska.

Mł. insp. dr Mariusz Skiba do Policji wstąpił w 1996 r., po ukończeniu studiów na kierunku historii w Rzeszowie. Jak wszyscy oficerowie, jest absolwentem Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Służbę rozpoczynał w Jaśle, w kompanii patrolowo-interwencyjnej, następnie w pionie przestępczości gospodarczej i na stanowisku oficera prasowego. W 2006 r. awansował na stanowisko rzecznika prasowego komendanta wojewódzkiego Policji w Rzeszowie (2006-2009). W komendzie wojewódzkiej był też pełnomocnikiem KWP do spraw ochrony praw człowieka, a od 2016 r. do niedawna - naczelnikiem wydziału komunikacji społecznej. W komendzie powiatowej w Brzozowie pracował już wcześniej, w latach 2015-2016 pełniąc funkcję I zastępcy komendanta powiatowego. W 2018 r. uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych.

*Oficer Prasowy KPP w Brzozowie
mł. asp. Joanna Baranowska*



Szpital w Brzozowie Liderem Roku 2022

Szpital Specjalistyczny w Brzozowie Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny Liderem Roku 2022 w Ochronie Zdrowia w kategorii Innowacyjny Szpital. Taki tytuł przyznano brzozowskiej placówce za uruchomienie pierwszej w Polsce Poradni Prehabilitacji Onkologicznej.

Sukces tym większy, że poradnię otwarto zaledwie kilka miesięcy temu, co z kolei oznacza, że bardziej jednoznacznego i obiektywnego potwierdzenia zasadności tej inicjatywy być nie

większa szansa na jego wyzdrowienie. *Cieszymy się, że zostaliśmy docenieni nie tylko w wymiarze lokalnym, ale i ogólnopolskim* – powiedział lek. Sebastian Opaliński - Koordynator Poradni Prehabilitacji Onkologicznej szpitala w Brzozowie.

A na lepszy stan zdrowia wpływają cztery filary obejmujące prehabilitację: przygotowanie żywieniowe, wdrożenie aktywności fizycznej, rezygnacja z nałogów oraz wsparcie psychologiczne pacjenta. Natomiast sama

W skład zespołu prehabilitacyjnego wchodzi między innymi dietetyk kliniczny, psycholog, fizjoterapeuta, lekarz, zespół pielęgniarski i anestezjolog. Z Poradni Prehabilitacji Onkologicznej skorzystają również pacjenci nie tylko onkologiczni, również z innymi schorzeniami. *– Absolutnie nie zamykamy się na pacjentów bez schorzeń onkologicznych. Zapraszamy do korzystania z poradni pacjentów z innych oddziałów, choćby ortopedycznych, oczekujących w kolejce do swego zabiegu operacyjnego. To bardzo dobry czas na przystosowanie zarówno dietetyczne, jak i psychologiczne, czy też fizjoterapeutyczne. W ogóle chcielibyśmy, żeby pacjenci po zakończeniu leczenia, pobytu w szpitalu, nadal przychodzili do poradni, korzystając z porad i zabiegów, no i żeby kontynuowali zapoczątkowany podczas leczenia zdrowy styl życia* – stwierdziła dr n. o zdr. Beata Barańska – Pielęgniarka Oddziałowa Oddziału Ortopedii Onkologicznej w szpitalu w Brzozowie. Lecznica z jednej strony zatem kontynuuje tradycje onkologiczne, zdecydowanie wyróżniając placówkę spośród innych szpitali w regionie, zapewniając funkcjonowanie na bardzo wysokim poziomie, z drugiej zaś wprowadza nowe rozwiązania, gwarantując szpitalowi rozwój i perspektywy. *– Szpital w Brzozowie cieszy się długoletnimi tradycjami leczenia onkologicznego i jesteśmy jedynym tego rodzaju szpitalem w Polsce, którego organem założycielskim, nadzorującym jest powiat, starosta. Wszystkie inne szpitale onkologiczne podlegają marszałkom województw, w których funkcjonują. Lecznica odgrywa w powiecie brzozowskim niezwykle ważną rolę leczniczą, w ochronie zdrowia, a jednocześnie stanowi największy zakład pracy, zatrudniający około 1200 osób. Zasługi należy przypisać wszystkim, począwszy od założyciela tutejszej onkologii, po współczesny personel, systematycznie podnoszący swoje kwalifikacje, co bezpośrednio wpływa na jakość świadczeń medycznych w szpitalu i na markę placówki rozpoznawalną w całej Polsce* – zaznaczył Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski.

Założycielem brzozowskiej onkologii był wieloletni dyrektor szpitala, dr n. med. Zbigniew Kubas, który na kilka dekad wytyczył ścieżkę szybkiej ewolucji oddziałów onkologicznych, jak i całego brzozowskiego szpitala. Doczekał się następców docenianych po latach przez ogólnopolskie medyczne autorytety z najwyższej półki. Kapituła konkursu Lider Roku 2022, działająca pod



mogło. *– To poświadczenie tezy i kierunku, w którym idziemy, czyli innowacyjności i kompleksowości systemu ochrony zdrowia, szczególnie ważnym w zakresie onkologii. A wiadomo, że onkologia naprawdę należy do ciężkich dziedzin, wymagających działania wielodyscyplinarnego. Dlatego Poradnia Prehabilitacji wieńczyła wielkie zaangażowanie pracowników szpitala na rzecz utworzenia Poradni Leczenia Ran, Poradni Leczenia Bólu, Opieki Hospicyjnej, Opieki Żywieniowej. Poradnia Prehabilitacji Onkologicznej dopełniła całości opieki ambulatoryjnej. Głównym jej zadaniem jest umożliwienie efektywnego przysposobienia pacjenta onkologicznego do chemioterapii, radioterapii, czy zabiegu chirurgicznego. Ścieżka diagnostyczna pacjenta idzie jedną stroną, natomiast ścieżka przygotowawcza drugą, lecz nie blokują się wzajemnie, nie wykluczają, zatem wykorzystujemy ten czas bardzo pożytecznie. A im lepiej pacjent zakwalifikowany do leczenia onkologicznego i im szybciej kurację rozpocznie, tym*

nagroda nie tylko potwierdza zasadność utworzenia Poradni Prehabilitacji Onkologicznej, ale również fakt przynależności szpitala do ogólnopolskiej, onkologicznej czołówki. *– Cały czas dążymy do bycia w czołówce ogólnopolskiej i to we wszystkich dziedzinach, w których się realizujemy. Natomiast w prehabilitacji jesteśmy absolutnym liderem, ponieważ posiadamy pierwszą w Polsce poradnię. Oczywiście jej powstanie nie wynika z chęci ścigania się z kimkolwiek, tylko z chęci skutecznego leczenia pacjentów, redukcji liczby powikłań, wychodzenia naprzeciw pacjentom słabego zdrowia, nie kwalifikującym się pierwotnie do leczenia radykalnego, czy tak intensywnego jak chemioterapia i radioterapia. Dzięki Poradni Prehabilitacji i dobremu przygotowaniu do takiego leczenia się kwalifikują, w związku z czym ich rokowania i szanse na przeżycie zdecydowanie się poprawiają* – podkreślił lek. Tomasz Kondraciuk – Dyrektor szpitala w Brzozowie.

przewodnictwem wydawnictwa medycznego Termedia, skupiała naukowców onkologów, specjalistów od zdrowia publicznego, jak i zarządzania. Podczas uroczystego ogłoszenia laureatów obecni byli przedstawiciele ministerstwa zdrowia, Narodowego Funduszu Zdrowia, Uczelni Łazarskiego, kształcącej na 3 wydziałach: Prawa i Administracji, Ekonomii i Zarządzania oraz Medycznym. Tak więc spojrzenie na Poradnię Prehabilitacji Onkologicznej w Brzozowie było naprawdę szerokie. – *Poradnia Prehabilitacji ma wymiar nie tylko medyczny, onkologiczny, ale również ekonomiczny. Ponieważ u przyszykowanego odpowiednio do leczenia pacjenta występuje mniej powikłań, co przekłada się nie tylko na jego zdrowie ogólne, lecz także na koszty szpitala. Powikłania leczenia chemioterapią i radioterapią są refundowane, ale dopiero od trzeciego stopnia. Zatem trzeci i czwarty stopień powikłań są refundowane, zaś pierwszy i drugi nie, czyli stanowi koszt udzielającego świadczeń. Mówiąc krótko, jeśli nie mamy tego typu powikłań, to odczuwamy nie tylko satysfakcję z dobrze wykonanej pracy, ale również z korzyści finansowych* – dodał lek. Tomasz Kondraciuk – Dyrektor Szpitala w Brzozowie.

Wręczenie nagrody, ogłoszenie tytułu Lider Roku 2022 odbyło się na Zamku Królewskim w Warszawie końcem stycznia br. Szpital w Brzozowie reprezentowali: Dyrektor Tomasz Kondraciuk, Sebastian Opaliński, Beata Barańska, Paweł Florek. – *Byliśmy w całym komplecie,*

Roku 2022 to wielka mobilizacja i motywacja do dalszej pracy. – *W ogóle uczestnictwo w tak uroczystej gali, a wcześniej w konferencji „Priorytety w ochronie zdrowia 2023” przyjęliśmy jako wyróżnienie i nobilitację. Znaleźliśmy się bowiem wśród osób wybitnych z dużych ośrodków medycznych z całego kraju* – wspomniała dr n. o zdr. Beata Barańska – Pielęgniarka Oddziałowa Oddziału Ortopedii Onkologicznej w szpitalu w Brzozowie. No właśnie podkreśliłyśmy wątek dużych ośrodków, wszak szpital w Brzozowie w rywalizacji o zwycięstwo zdystansował trzy placówki wyróżnione, a należały do nich: Uniwersytecki Szpital Kliniczny we Wrocławiu, Uniwersytecki Dziecięcy Szpital Kliniczny w Białymstoku, Oddział Chirurgii Szczękowo-Twarzowej Samodzielного Publicznego Szpitala Klinicznego w Katowicach. Tego typu nagroda wpłynie zapewne na rozwój współpracy z największymi ośrodkami medycznymi, onkologicznymi i uniwersyteckimi w Polsce. – *Współpracę takową nawiązaliśmy jeszcze przed otrzymaniem nagrody. Między innymi ośrodek w Gliwicach wizytował naszą Poradnię Prehabilitacji Onkologicznej. Mamy sygnały, że nagroda brzozowskiego szpitala została dostrzeżona w wielu miejscach w kraju, ponieważ prestiż wydawnictwa patronującego jest olbrzymi w środowiskach medycznych. Dostajemy ponadto zapytania jak działa ta poradnia, jak ją zorganizować,*



myślę, że nasz skład odzwierciedlał fakt, że odnieśliśmy sukces zespołowo – wyjaśnił lek. Sebastian Opaliński. Z Poradni Prehabilitacji Onkologicznej skorzystało już kilkuset pacjentów, a obecnie widać tendencję zdecydowanie zwyżkową. Coraz więcej pacjentów zgłasza się też do Poradni Dietetycznej i Poradni Żywieniowej.

Dla zespołu pracującego w Poradni Prehabilitacji Onkologicznej tytuł Lidera

jakie są korzyści, czym to w ogóle jeść – powiedział Dyrektor Kondraciuk. Prehabilitacja jako kierunek w leczeniu intensywnie rozwija się w Polsce od dwóch lat pod kierownictwem profesora Tomasza Banasiewicza z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Tenże naukowiec również zainicjował powstanie Poradni Prehabilitacji Onkologicznej w Brzozowie. – *Wyznaczamy nurt, po-*



nieważ prehabilitacja w Polsce jest dopiero na początkowym etapie. Naszymi śladami podąża Narodowy Instytut Onkologii w Warszawie, gdzie również powstaje Poradnia Prehabilitacji, zatem widać, że kurs obraliśmy dobry – oznajmił lek. Sebastian Opaliński - Koordynator Poradni Prehabilitacji Onkologicznej szpitala w Brzozowie. Statystyki niestety nie są optymistyczne, coraz więcej ludzi choruje na nowotwory, więc taka właśnie poradnia wspierająca skuteczne leczenie wpłynie niezwykle pozytywnie na przyszłość lecznicy. – Skupiliśmy się na chorobach onkologicznych, ale rozwijają się też inne, przykładowo otyłość. Takie osoby będą mogły z kolei skorzystać z poradni dietetycznej, przygotowując się do operacji z przyczyn innych niż onkologiczne – wyjaśniła dr n. o zdr. Beata Barańska. Wielki szpital w małym mieście, tak można z całkowitym przekonaniem powiedzieć o brzozowskiej placówce. – *Szpital w Brzozowie oczywiście jak najbardziej zasłużył na tę nagrodę, konkurując z lecznicami z dużych ośrodków miejskich. Szpital promuje Brzozów w całym kraju, dzięki niemu nasze środowisko znają w różnych miejscach w Polsce* – podkreślił rolę szpitala Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski.

To nie pierwszy spektakularny sukces brzozowskiego szpitala w ostatnim czasie. Niedawno bowiem powstało w Brzozowie Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Piersi, skupiające zespoły pracowni i poradni specjalistycznych,

zajmujące się szybką, kompleksową diagnostyką chorób piersi. - *Myśl lekarzy, którzy pracują w tym szpitalu polega na tym, że drążą nowości i chcą wprowadzać je w życie. Efektem takiego podejścia do obowiązków jest utworzenie wspomnianego Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Piersi, wyposażonego w sprzęt najlepszy w województwie podkarpackim. Wyleczalność wcześniej wykrytego nowotworu piersi jest bardzo wysoka, dlatego takie Centrum ma olbrzymie znaczenie dla naszych mieszkank, a także pochodzących z innych powiatów i województw, korzystających z fachowości brzozowskich lekarzy. Zwłaszcza, że rak piersi to obecnie najczęściej spotykany nowotwór u kobiet. Widać więc, że mamy liczne osiągnięcia, możliwe dzięki również dobrej współpracy z władzami województwa, Narodowego Funduszu Zdrowia, wspomagających nasze działania – stwierdził Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski. Tytuł Lidera Roku 2022 roku w Ochronie Zdrowia*

w kategorii innowacyjny szpital to jednocześnie udane podsumowanie roku 2022, jak i rozpoczęcie roku 2023. Pozostaliśmy więc na chwilę jeszcze w roku ubiegłym i wymienimy najważniejsze wydarzenia i inwestycje dla brzozowskiego szpitala. - *Kontynuując temat nagród, w zeszłym roku otrzymaliśmy certyfikat „Bezpieczny szpital, bezpieczny pacjent”, co też świadczy o tym, że procedury, które wprowadzamy znajdują uznanie ogólnopolskie. Jeśli chodzi o inwestycje zrealizowane w roku minionym i kontynuowane w obecnym, to przede wszystkim remont w obrębie chirurgii onkologicznej i chirurgii ogólnej, remont pomieszczeń w zakładzie radiologii. Ten kierunek inwestycyjny będzie realizowany, ponieważ kolejne pomieszczenia wymagają odnowienia i dzięki zaangażowaniu finansowemu powiatu możemy wdrażać następne etapy prac. Oprócz tego otrzymaliśmy bardzo duże środki z programu „Dostępność plus”*

i w ramach tych pieniędzy wymienimy w szpitalu dwie windy, ponadto z pieniędzy ministerialnych sfinansujemy zakupy na rzecz hematologii, banku tkanek i laboratorium obsługującego diagnostykę hematologiczną. Możemy się też pochwalić środkami pozyskanymi z programu cyberbezpieczeństwa. Inwestycje w infrastrukturę informatyczną przysłużą się funkcjonowaniu szpitala i zwiększą jego bezpieczeństwo cybernetyczne – podsumował lek. Tomasz Kondraciuk – Dyrektor szpitala w Brzozowie.

Natomiast dowodem na udane rozpoczęcie roku 2023 niech będzie fakt przyznania brzozowskiemu szpitalowi tomografu komputerowego z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych Biura Rezerw Medycznych na podstawie decyzji Prezesa Rady Ministrów, Mateusza Morawieckiego. Starania o pozyskanie sprzętu rozpoczął Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd, zaś inicjatywę wspierał Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek.

Sebastian Czech

Profilaktyka przede wszystkim

Ponad 150 osób skorzystało z badań profilaktycznych biorąc udział w Białej Sobocie, zorganizowanej 4 lutego w Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym w Brzozowie. Inicjatywa po raz kolejny okazała się bardzo potrzebna wśród społeczeństwa, a tłumów nie było wyłącznie dlatego, że chętnych obowiązywała wcześniejsza rejestracja.

- *Zainteresowanie akcją przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Na badania obowiązywały zapisy, które obsługiwało sześć telefonistek, a już po dwóch godzi-*

nach od rozpoczęcia rejestracji, listy zostały wypełnione. Z jednej strony było nam przykro, że nie wszystkim chętnym udało się skorzystać z badań, a z drugiej cieszyło rosnące zainteresowanie i świadomość o wartości i znaczeniu badań profilaktycznych – relacjonowała Anna Nowakowska ze Stowarzyszenia na Rzecz Walki z Chorobami Nowotworowymi Sanitas. Sami uczestnicy, którzy tego dnia pomimo śnieży, dotarli do ośrodka z determinacją podkreślali, jak te badania są dla nich ważne. – Uważam, że takie akcje, organizowane w ramach profilaktyki jakichkolwiek chorób są bardzo potrzebne. Gdy tylko jest okazja sama z nich korzystam i wszystkim bardzo polecam – mówiła jedna z pań.

By walka z chorobą nie była skazana na przegraną, diagnoza po prostu musi być postawiona jak najwcześniej. - *Obserwujemy bardzo duży wzrost zachorowań na nowotwory złośliwe. Obserwujemy późną wykrywalność nowotworów, już w zaawansowanych stadiach, dlatego takie akcje jak dzisiejsza są bardzo potrzebne. Gorąco zachęcamy przyszłych pacjentów do tego by brali w nich udział. Fundacja Promocji Zdrowia im. dr nauk med. Stanisława Langa oraz Szpital Specjalistyczny Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny w*



Brzozowie mają w planach organizowanie „białych sobót” minimum dwa razy w roku – tłumaczyła Zastępca Ordynatora Oddziału Chorób Wewnętrznych z Pododdziałem Reumatologii szpitala w Brzozowie lek. Anna Czerkies-Bieleń. - *Dzisiejsza inicjatywa jest bardzo ważna. Zwłaszcza w dobie okresu po pandemii Covid 19, gdzie spotykamy się z dużą ilością nowotworów, które wcześniej nie były rozpoznane. Szansę ich wykrycia dają właśnie regularnie wykonywane badania profilaktyczne – dodawał specjalista onkologii klinicznej lek. Piotr Bieliń.*

Każdy, kogo niepokoił stan swego zdrowia lub po prostu chciał się upewnić,





że wszystko jest w porządku, znalazł tego dnia badania dla siebie. Zarejestrowanym zostały wykonane badania laboratoryjne. Ponadto wykonywane były usg piersi i jamy brzusznej. Palacze mogli skorzystać z rtg płuc, zaś panie wykonać kontrolną mammografię i cytologię. Konieczność wykonywania tych ostatnich podkreślała ginekolog-onkolog lek. Renata Waszczuk. – *Są to podstawowe badania w wykrywaniu wczesnych postaci raka szyjki macicy i raka piersi, a także stanów „przedrakowych”. Są łatwe w wykonaniu, dostępne, wystarczy tylko chęć zgłoszenia się. Dzisiaj było kilka pacjentek, które po raz pierwszy pobierały cytologię, chociaż powinny ją były pobrać kilka razy w swoim życiu. A cytologia i mammografia to naprawdę podstawa, aby wyprzedzić raka* – przekonywała doświadczona lekarka.

Organizatorzy oferowali również konsultacje specjalistyczne, rehabilitacyjne

oraz porady dietetyczne. Te ostatnie odgrywają w dzisiejszych czasach coraz większą rolę – zarówno edukowanie pacjenta w zakresie zasad prawidłowego żywienia, jak i korekcja nieprawidłowych nawyków żywieniowych. – *Prowadzimy porady dietetyczne, uświadamiając pacjentom jak ważna jest profilaktyka, zdrowa dieta, dbanie o zdrowy styl życia. Nasze panie dietetyczki przeprowadzają badania ankietowe. Następnie pacjenci mają przeprowadzoną dokładną analizę masy ciała, badanie objętości tkanki tłuszczowej i procent zawartości tkanki mięśniowej. Dla każdej osoby indywidualnie ustalany jest specjalistyczny plan żywieniowy. Mogą dowiedzieć się jak ważna w naszym życiu jest profilaktyka i zapobieganie chorobom, poprzez odpowiedni styl życia, poprzez odpowiednią dietę* - relacjonował lek. Sebastian Opaliński, koordynator Poradni Prehabilitacji Onkologicznej w Brzozowie.

Uczestnicy brzozowskiej „białej soboty” jasno deklarują, że trzeba dbać o swoje zdrowie, zaś jeśli pojawi się jakiś problem, to lepiej o nim wiedzieć i odpowiednio szybko stawić mu czoła. W efekcie tej postawy mogą cieszyć statystyki wykonanych tego dnia badań. – *Wzięło w nich udział 150 osób. Wykonaliśmy 80 badań usg jamy brzusznej i usg piersi oraz 30 mammografii. Zrobiliśmy też 35 zdjęć klatki piersiowej oraz 135 badań laboratoryjnych* – podsumowuje koordynator akcji dr n. o zdr. Jolanta Sawicka z Dziennego Oddziału Chemioterapii i Hematologii Onkologicznej szpitala w Brzozowie. – *Kilka osób dowiedziało się, że będzie konieczna dalsza diagnostyka m.in. biopsja. Jest to dowód na to, jak ważne są badania profilaktyczne a przeprowadzona w tym dniu Biała Sobota, być może uratowała kilka istnień. Na Podkarpaciu corocznie 10 tysięcy osób dowiaduje się, że ma raka. My już wiemy, że dzięki tej akcji kilka osób być może wygrało życie* – dodaje z nadzieją Anna Nowakowska.

Anna Rzepka,

fot. Archiwum Stowarzyszenia Sanitas





POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel. +48 13 43 414 59

Bezpieczne ferie

Styczeń i luty to czas ferii dla uczniów. Dzieci i młodzież województwa podkarpackiego zakończyła wypoczynek 27 stycznia 2023 roku. Do Podkarpackiego Kuratorium Oświaty zgłoszono jeden turnus wypoczynku na terenie powiatu brzozowskiego. Wypoczynek ten zorganizowało Publiczne Liceum Ojców Jezuitów w Krakowie na Willi Ojców Jezuitów w Starej Wsi. Odpoczywała na nim młodzież z Krakowa i okolic.



W czasie trwania turnusu pracownicy Sekcji Higieny Dzieci i Młodzieży PSSE w Brzozowie przeprowadzili kontrolę wypoczynku i rozprowadzili również ulotki na temat dopalaczy. Nieprawidłowości nie stwierdzono.

W czasie trwania ferii na terenie powiatu brzozowskiego w ramach akcji „Otwarte Drzwi” skontrolowano cztery świetlice środowiskowe w gminie Brzozów. Równolegle do prowadzonych kontroli przedstawiciel Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Brzozowie prowadził pogadanki dla zebranych dzieci na temat zdrowego stylu ży-



cia, zdrowej żywności, ze szczególnym uwzględnieniem szkodliwości napojów energetyzujących i nikotyny. Wywiązała się wśród dzieci ożywiona dyskusja.

W drugim tygodniu ferii pracownicy PSSE wspólnie z Policją zorganizowali spotkania z dziećmi uczęszczającymi na zajęcia opiekuńczo-wychowawcze do bibliotek w Zmiennicy i Obarzymie. Przedstawiciele Policji wygłosili pogadanki na temat bezpiecznych zasad spędzania ferii zimowych. W ramach podsumowania akcji „Bezpieczne Ferie” zorganizowano konkursy plastyczne dotyczące bezpieczeństwa w zimie. Wszyscy uczestnicy konkursów otrzymali dyplomy i nagrody.

Zofia Cwynar - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00

e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl

www.gov.pl/kppsp-brzozow



Szkolenie strażaków OSP

25 stycznia 2023 roku w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie odbyło się spotkanie podsumowujące szkolenie strażaków Ochotniczych Straży Pożarnych, związane z uzyskaniem prawa jazdy kategorii C i zezwolenia na prowadzenie pojazdów uprzywilejowanych. Nowe uprawnienia uzyskało 7 druhów Ochotniczych Straży Pożarnych, w tym 5 z powiatu brzozowskiego. Spotkanie, w którym uczestniczył Zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie mł. bryg. Bogdan Biedka, było okazją do złożenia gratulacji dla druhów, którzy będą udzielać się jako kierowcy pojazdów pożarniczych, zwiększając gotowość operacyjną swoich jednostek.

Szkolenie zostało sfinansowane ze środków Państwowej Straży Pożarnej i zrealizowane na podstawie zapisów ustawy o Ochotniczych Strażach Pożarnych z dnia 17 grudnia 2021 r.

*Opracowanie: mł. bryg. Bogdan Biedka,
zdjęcie: asp. sztab. Michał Ziemiański*

Wspólne ćwiczenia brzozowskich strażaków i żołnierzy WOT



28 stycznia 2023 r. miały miejsce wspólne ćwiczenia Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej KP PSP w Brzozowie i jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z żołnierzami brzozowskiej kompanii 35 Batalionu Lekkiej Piechoty w Sanoku. Miejscem zaplanowanych ćwiczeń był teren przyległy do zbiornika retencyjnego w Bliznem oraz złomowisko w Jasienicy Rosielnej. Ćwiczenia połączone były ze szkoleniem z zakresu wspólnych działań kryzysowych z użyciem sprzętu oraz wyposażenia obu formacji i obejmowały:

- ratownictwo wodne związane z podejmowaniem poszkodowanego z wody z użyciem skafandrów do pracy w wodzie, kamizelek asekuracyjnych i rzutek,
- działania przeciwpowodziowe ukierunkowane na doskonalenie umiejętności napełniania worków z piaskiem i technik układania wałów przeciwpowodziowych,

- udzielanie pierwszej pomocy w zakresie oceny funkcji życiowych poszkodowanego, prowadzenia resuscytacji krążeniowo-oddechowej i badania urazowego,
- ratownictwo techniczne z wykorzystaniem technik uwalniania osób poszkodowanych z pojazdów i możliwej współpracy żołnierzy ze strażakami w tym zakresie z użyciem sprzętu hydraulicznego.

W ćwiczeniach uczestniczyło łącznie blisko 30 strażaków: z JRG KP PSP Brzozów oraz z OSP: Blizne Jasienica Rosielna i Przysietnica, które z zaangażowaniem wspomagały kadrę instruktorską i zapewniły sprzęt ratowniczy do ćwiczeń.

Opracowanie: mł. bryg. Bogdan Biedka,
zdjęcie: st. kpt. Marcin Kwolek



Usuwanie skutków opadów śniegu w powiecie brzozowskim

W dniach od 19 stycznia do 4 lutego 2023 r. na terenie powiatu brzozowskiego strażacy wielokrotnie interweniowali przy zdarzeniach spowodowanych intensywnymi opadami mokrego śniegu. W czasie tych akcji strażacy z Jednostki Ratowniczo-

-Gaśniczej KP PSP w Brzozowie i wielu jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu brzozowskiego najczęściej usuwali powalone i połamane drzewa z dróg, z linii energetycznych lub zabudowania.

W sumie odnotowano 145 zdarzeń związanych z usuwaniem skutków opadów śniegu na terenie powiatu brzozowskiego. Wspierali również lokalne służby energetyczne w przywracaniu zasilania gospodarstw w energię elektryczną. Prowadzili również kilka akcji ratownictwa drogowego udrażniając drogi po wypadkach i kolizjach spowodowanych tymi opadami.

W sumie odnotowano 145 zdarzeń związanych z usuwaniem skutków opadów śniegu na terenie powiatu brzozowskiego.

Opracowanie: kpt. Wojciech Sobolak,
zdjęcie: st. kpt. Marcin Kwolek





POWIATOWY URZĄD PRACY
ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48

Zawody przyszłości i zawody przeszłości – współczesne zmiany na rynku pracy

Mamy Nowy Rok. Wraz z nim każdy z nas ma nowe nadzieje na lepszą przyszłość, na lepsze jutro. Robimy postanowienia, planujemy, dokonujemy różnych przemysłów dotyczących przyszłości, staramy się jak najlepiej zaplanować to co będziemy robić oraz przewidzieć co nas czeka w najbliższym czasie. Niekiedy też skłaniamy się do refleksji nad tym co już przeminęło, co było, jakie zdarzenia nas spotykały, myślimy co się udało, a czego nie chcielibyśmy powtarzać. Takie przemyslenia powodują, że zastanawiamy się nad naszą przyszłością, która dotyczy różnych sfer życia: rodzinnego, osobistego oraz zawodowego. Wraz z tymi przemysleniami na początku roku zwróćmy uwagę jak zmienia się rynek pracy, co będzie dla nas ważne, i w którym kierunku należy iść, aby zrealizować zaplanowane działania i odnieść sukces zawodowy.

nowym, bardziej potrzebnym. Co więc wybrać, żeby nie zastąpiła nas maszyna lub by nie zlikwidowano zawodu, bo nie będzie już zapotrzebowania na te usługi.

Z badań rynku pracy wynika, że najbardziej zagrożone „wyginięciem” są zawody, w których pracownik wykonuje schematyczną pracę. Jak szacują analitycy Światowego Forum Ekonomicznego – do roku 2025 ok. 85 milionów miejsc pracy może zostać zastąpionych maszynami. Rynek pracy za to może zostać wzbogacony o blisko 100 milionów nowych profesji. Człowiek nadal pozostanie niezastąpiony, ale pod warunkiem, że będzie posiadał konkretne umiejętności i kompetencje.

Jakie zawody będą zawodami przeszłości, odchodzącymi do lamusa.

Czwarta rewolucja przemysłowa to znak naszych czasów. Sztuczna inteligencja,

Oto niektóre ze znikających zawodów:

- **pracownik produkcyjny** - coraz więcej firm produkcyjnych zastępuje ludzi maszynami i tak organizuje pracę, aby zmniejszać liczbę zatrudnionych. Przykładem może być wspomniany wcześniej przemysł motoryzacyjny.
- **drukarz, wydawca** - w przemyśle wydawniczym i drukarskim zawód zecera to już zamierzchnia przeszłość. Także i inne zawody związane z wydawaniem papierowych książek i czasopism, takie jak wydawcy i drukarze, będą znikać.
- **kasjer i sprzedawca** - w sieciach handlowych stanowiska samoobsługowe sprawią, że zmniejszy się zapotrzebowanie rynku na osoby obsługujące kasy. To samo dotyczy bankowości.
- **rolnik** - zawód rolnika będzie wymagał w przyszłości przede wszystkim solidnej wiedzy inżynierskiej, a automatyzacja od lat sprawia, że zatrudnienie w tym sektorze spada.
- **agent biura podróży** - w dobie Internetu i powszechnego dostępu do informacji agencji biur podróży to grupa zawodowa, której potrzebujemy coraz mniej.
- **księgowy i doradca podatkowy**
- **makler giełdowy** - rynek giełdowy coraz bardziej opanowują automatyczne boby, które dokonują transakcji, udzielają doradztwa inwestycyjnego czy wręcz nakłaniają do zakupu akcji.
- **telemarketer** - w dzisiejszych czasach coraz lepiej możemy się obronić przed inwazją sprzedających przez telefon, zakładając aplikacje blokujące.
- **pracownik restauracji fast food** - pracownicy obsługi klienta już są zastępowani przez automatyczne kioski do składania zamówień, to samo czeka osoby przygotowujące jedzenie.

Pozostaną potrzebne tylko osoby dozorujące cały proces.

- górnik i hutnik, pracownik przemysłu wydobywczego
- dyspozytor, pracownik sprząający
- asystent(ka) - sekretarz(rka), bibliotekarz.

Jeszcze tylko taka ciekawostka, dla tych, którzy chcą poznać zawody dawne wykonywane przez osoby starsze, naszych rodziców czy nawet dziadków. Powstał całkiem ciekawy Szlak Ginących Zawodów: <http://www.szlagginacych->



Tym razem zwróćmy szczególną uwagę na zawody, które są potrzebne i te które już odchodzą do lamusa, na które zapotrzebowanie jest coraz mniejsze, a czasem nawet znikome. Zmiany na rynku pracy wynikają przede wszystkim z postępu technologicznego, przemian gospodarczych i rozwoju techniki. Wraz z tymi zmianami popyt na konkretne profesje też się zmienia. Wiele z zawodów już niemal nie istnieje, a jeszcze więcej niebawem zastąpią maszyny. Pojawiają się zawody, które jeszcze nie tak dawno sklasyfikowalibyśmy jako zawody przyszłości. Które z nich będą tymi, w które warto inwestować, a które tymi, z których trzeba zrezygnować i zastąpić ich czymś

robotyzacja kolejnych sfer życia, rozwijają się z zawrotną prędkością. Sztuczna inteligencja narodziła się z potrzeby stworzenia maszyn, które będą zastępowały ludzi. I to się dzieje. Badania rynku pracy pokazują, że najbardziej zagrożone „wyginięciem” są zawody, w których pracownik wykonuje powtarzalną, jednostajną pracę – bo to najłatwiej zastąpić maszynami. Dotyczy to szczególnie stanowisk niżej płatnych i nie wymagających kwalifikacji, ale także takich, które wymagają od ludzi dużej siły fizycznej lub narażają ich na utratę zdrowia. Także zadania czasochłonne, związane z analizą dużej ilości danych będą przejmować maszyny i już to robią.

zawodow.com.pl/ginace_zawody.htm) czy Wioska Ginących Zawodów: <http://www.garniec.pl/wioska-ginacych-zawodow>. Zachęcam młode pokolenie do lektury.

Jak natomiast będzie rozwijał się rynek pracy. Oto lista zawodów przyszłości, które pozwolą na sukces na rynku pracy we współczesnym świecie technologii i informatyzacji.

Przewiduje się, że zawody dalszej przyszłości to zawody wielowymiarowe, w których potrzeba będzie szerokich kompetencji. Pracownika przyszłości charakteryzować będzie duża elastyczność i otwartość na ciągłe doskonalenie. Zatem do jakich zawodów należy przyszłość? Oto zawody najczęściej pojawiające się w raportach ekspertów:

Zawody związane z nowymi technologiami i nauką, np.:

- **specjalista IT, programista, developer, architekt IT**
- **mechatronik** (łączy wiedzę z zakresu elektroniki, mechaniki, programowania, robotyki, telekomunikacji i innych)
- **inżynier automatyki i robotyki** (zajmuje się projektowaniem robotów przemysłowych, układów automatycznej regulacji i sterowania)
- **elektrotechnolog** (najczęściej w takich dziedzinach jak elektrotechnika, elektronika, a także inżynieria oprzyrządowania, telekomunikacja lub IT)
- **biotechnolog** (zajmuje się wykorzystaniem procesów biologicznych w przemyśle spożywczym, ochronie środowiska, ochronie zdrowia, farmacji, rolnictwie, inżynierii itp.)
- **inżynier nanotechnologii**, np. nanomedycyny (tworzy mikroskopijne urządzenia do przeprowadzania eksperymentów medycznych)
- **inżynier samochodów autonomicznych (samosterujących)**
- **Data Scientist, specjalista Big Data, analityk Business Intelligence** (analizuje ogromne ilości danych i na tej podstawie sugeruje określone rozwiązania i decyzje, wykorzystuje w pracy wiedzę z zakresu matematyki, statystyki, ekonomii).

- **specjalista bezpieczeństwa danych**
- **etyczny haker** (sprawdza zabezpieczenia sieci korporacyjnej i wyszukuje jej słabe punkty)
- **specjalista Cloud Computing** (zajmuje się tworzeniem systemów informatycznych ulokowanych w chmurze obliczeniowej)

Zawody związane z pomaganiem i ochroną zdrowia, np.:

- **lekarz, pielęgniarka, fizjoterapeuta, rehabilitant, opiekun medyczny**
- **psycholog, psychoterapeuta, coach/trener**
- **trener osób starszych, animator czasu wolnego dla osób starszych, opiekun osób starszych**

• **dietetyk, trener personalny, weterynarz**

Zawody związane z marketingiem i kreacją, np.:

- **specjalista marketingu internetowego (Digital Marketing)**
- **Growth Hacker** (specjalista zajmujący się marketingiem ukierunkowanym na wzrost biznesu)
- **grafik komputerowy, menadżer marki**
- **content manager** (zajmuje się przygotowaniem treści na strony internetowe)
- **specjalista ds. social media** (tworzy



treści na potrzeby mediów społecznościowych)

- **architekt przyszłości** (projektuje wirtualne budynki na potrzeby reklamodawców i klientów detalicznych)
- **dyrektor artystyczny, producent, reżyser, fotograf, projektant mody, kurator wystaw**

Inne zawody, związane ze sprzedażą, zarządzaniem, przewidywaniem przyszłości i myśleniem strategicznym, np.:

- **specjalista ds. sprzedaży internetowej (e-commerce)**
- **logistyk** (planuje i organizuje procesy produkcyjne, magazynowanie, zaopatrzenie, dystrybucję i transport, najczęściej w budownictwie, branży motoryzacyjnej, IT czy energetyce)
- **trendsetter** (przewiduje nowe trendy rynkowe, kreuje nowe marki za pomocą własnego przykładu)
- **coolhunter** (bada nastawienie do danego produktu i przekazuje wnioski producentowi)
- **mystery shopper** („tajemniczy klient” testuje jakość obsługi klienta poprzez wcielanie się w rolę klienta, a potem raportuje wykryte obszary do rozwoju).

Tak więc, nie nie wskazuje na to, że postęp technologiczny wyhamuje, to my potrzebujemy bardziej otwierać się na technologię. Będą pojawiać się coraz to nowe stanowiska związane z nowymi technologiami, właściwie każdy pracownik przyszłości będzie się musiał w tym orientować. Przyszłość z pewnością należy do ludzi twórczych i innowacyjnych. Będzie potrzeba na otwieranie się na sytuacje wymagające niestandardowego podejścia, przejęcia innej perspektywy, eksperymentowania, próbowania, zadawania pytań „dlaczego?” i „jak inaczej?”. Miarą ma być perfekcjonizm, rozwój, a nie przeciętność i bylejałość. Era

wzmocnienia inteligencji to być może szansa, aby z pomocą nowych technologii lepiej pokonywać nasze naturalne ograniczenia i realizować swój potencjał.

Zwróćmy jeszcze uwagę na jedną rzecz. Rokrocznie Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej we współpracy z Urzędami Pracy przygotowuje „Barometr zawodów”, czyli najkrócej mówiąc listę zawodów „potrzebnych” oraz zawodów „niepotrzebnych” tj. nadwyżkowych, w których trudno będzie znaleźć prac, bo jest za dużo specjalistów w tym zakresie. Dane statystyczne wskazują, że w 2022 i 2023 r. nie wskazano żadnego zawodu nadwyżkowego, natomiast jeszcze w 2018 r. w tej grupie znaleźli się ekonomiści, filozofowie, historycy, politolodzy i kulturoznawcy oraz pedagodzy. Rozrasta się za to lista zawodów, gdzie przedsiębiorcy będą mieli trudność w wypełnieniu luk kadrowych.

Wśród zawodów deficytowych w 2023 r. znaleźli się: cieśle i stolarze budowlani, dekarze i blacharze, elektrycy, elektromechanicy, fizjoterapeuci, kierowcy, kucharze, lekarze, magazynierzy, mechanicy, murarze i tynkarze, ale również – nauczyciele praktycznej nauki zawodu, przedmiotów ogólnokształcących, zawodowych oraz szkół specjalnych. Ponadto brakuje na rynku pielęgniarek, operatorów

obrabiarek, spawaczy, ślusarzy, robotników budowlanych czy pracowników robót wykończeniowych. To oznacza, że ogromna część zawodów, gdzie rynek odczuwa brak odpowiedniej kadry, to te, w których nie wymaga się wyższego wykształcenia, ale odpowiednich kwalifikacji. Krótko mówiąc potrzebni są fachowcy.

Ucz się ucz bo nauka to potęgi klucz...

Jak już wspomniałam człowiek na rynku pracy nadal – pomimo zmian technologicznych – pozostanie niezastąpiony, pod warunkiem posiadania konkretnych umiejętności. Aby dobrze wybrać swój zawód przyszłości, potrzebujemy takich kompetencji, które dadzą nam przewagę nad technologią. Nie pozostaje nic innego jak uczyć się, przyswajając specjalistyczną wiedzę, najlepiej

w dziedzinie, która jest nam najbliższa. Potrzebujemy ciągle doskonalić swoje kompetencje, zdobywać nowe doświadczenia i uczyć się. Każdego dnia. Przez całe życie.

Niezależnie od tego, czy dotyczy to osób dopiero wkraczających na rynek pracy czy osób, które postanowiły się przebranżowić – poniżej lista czynników, które warto wziąć pod uwagę przy wyborze nowego zawodu:

- zidentyfikuj swoje predyspozycje zawodowe (np. <https://wybierz-zawod.eu/>);
- wybierz na tej podstawie zawód, który chcesz wykonywać (bierz pod uwagę również zawody przyszłości);
- sprawdź, czy zarobki oferowane w danym zawodzie wystarczą Ci na tzw. „życie”. Pamiętaj, że na początku będziesz zarabiał mniej niż fachowcy z branży;

- przetestuj nowy zawód (znajdź praktyki czy wolontariat w danej branży, nawiąż relacje branżowe), aby sprawdzić, czy aby na pewno to chcesz wykonywać;
- zastanów się gdzie chcesz wykonywać swoją pracę (nawet w przypadku pracy zdalnej);
- doskonal się w wybranym zawodzie (jest wiele możliwości – w tym sporo bezpłatnych kursów, webinarów czy publikacji do pobrania – a także praktyki czy wolontariat).

I najważniejsze – nie bój się zmian
- one zawsze działają na lepsze. Uciszyć swojego wewnętrznego krytyka i działać, działać, działać!

Agnieszka Golonka – Doradca zawodowy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzozowie



PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W BRZOWIE

ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel. 13 43 410 53

Problem fonoholizmu wśród dzieci i młodzieży

Pomimo niewątpliwych korzyści, jakich doświadczamy w związku z codziennym używaniem smartfonów z dostępem do Internetu, okazuje się, że możemy w bardzo szybki sposób utracić nad nim kontrolę. Problem patologicznego używania telefonu, fonoholizm – realnie istnieje i stanowi poważne zagrożenie dla życia i zdrowia nie tylko dzieci i młodzieży, ale i dla dorosłych

Urządzenie włączone jest 24 godziny na dobę, ciągle pozostaje w zasięgu ręki, zabierane jest wszędzie tam, gdzie jest to możliwe. Osoba cały czas sprawdza, czy nie ma jakiegoś powiadomienia, a z różnych względów, nie mogąc odebrać telefonu, czuje niepokój, rozdrażnienie, a nawet skłonna jest do agresji. Problem ten dotyka osób w różnym wieku.

Negatywnymi skutkami nadużywania telefonu jest zaniechanie innych czynności lub dotychczasowych zainteresowań na rzecz korzystania z telefonu. Dziecko wycofuje się z dotychczasowych relacji z innymi i zamyka się w świecie wirtualnym. Zaczyna korzystać z urządzeń pomimo szkodliwych następstw; niewyspanie, nieodpowiednie i nieregularne żywienie, zaniedbany wygląd, niewywiązywanie się ze swoich szkolnych, a dorośli z zawodowych, rodzinnych obowiązków. Osoba taka ma duże trudności



Pokolenie sieci, pokolenie szklanych ekranów, to określenie współczesnego pokolenia dzieci i młodzieży. To osoby funkcjonujące między światem realnym i światem wirtualnym, w którym zaspokajają swoje dziecięce i młodzieńcze potrzeby, spędzają czas wolny, poszukują akceptacji i budują poczucie przynależności. Jednakże zbytne zanurzenie w świat cyfrowy, bez odpowiedniego udziału bezpośrednich relacji, może przyczyniać się do nadużywania internetu i cyfrowych urządzeń mobilnych. Może ono prowadzić do społecznej izolacji oraz zaniechania różnych form aktywności społecznej, nauki, wypoczynku, higieny osobistej oraz zdrowia zwłaszcza psychicznego.

Osoby dotknięte fonoholizmem nie potrafią normalnie funkcjonować bez ciągłej obecności telefonu komórkowego.

z koncentracją uwagi, np. na zajęciach lekcyjnych, problem z właściwym gospodarowaniem własnym czasem wolnym, częste nudzenie się i nic nie robienie, brak wyraźnej pasji w życiu, niski poziom angażowania się w sprawy szkolne, niska aktywność ruchowa, brak spędzania czasu wolnego w sposób aktywny, przejawianie tendencji do autoizolacji, pozostawianie na uboczu grupy, ogólne przemęczenie organizmu, przeciążenie informacyjne.

Pamiętajmy o tym, że to nie media cyfrowe są złe, ale to nasze nawyki w zakresie ich używania mogą być dobre albo złe. To nie sam smartfon nas uzależnia, ale to, co on nam oferuje.

Beata Wojtowicz – pedagog PP-P w Brzozowie



GŁOS z "KAZIMIERZA"

Dziennikarska Inicjatywa Licealistów

Nigdy nie dajcie się „zgasić”

Vittoria Konieczko - uczennica naszego Liceum w klasie 2c - to nie tylko dziewczyna o wyjątkowym imieniu, ale również osoba o niezwykle wrażliwości, którą sama od kilku lat ubiera w kształt poezji.

Kiedy ponad dwa lata temu ubiegała się o przyjęcie do naszej szkoły, zrobiła na nas niesamowite wrażenie. Pomimo tego, że ma trudności z samodzielnym poruszaniem się i musi korzystać z wózka inwalidzkiego, potrafi smakować życie w pełni i być inspiracją dla otoczenia. Vittoria to niesamowity „wrażliwiec” - szczególnie otwarty na piękno i kształt słowa, dlatego - zaczytana w poezję i literaturę - sama tworzy swoje małe dzieła, którym udało się wyjść z szuflady. W 2021 wydała swój tomik zatytułowany „Wiersze”, ale wiemy (w tajemnicy), że ciągle tworzy i mamy nadzieję, że jeszcze nie raz zachwyci nas swoją poezją.

Życzymy jej tego z całego serca i zapraszamy do lektury artykułu, w którym Vittoria sama mówi o swoich inspiracjach, natchnieniach i marzeniach, które się spełniają.



Złudzenia

Herbata za dużo cukru w sobie ma,
a zaraz potem czuję, że jest gorzka,
Dzień zbyt ponury szarością okryty z jasności obmyty,
a zaraz potem promienie oślepiające tak, że drogi nie widać,
Za wcześniej budzik czerwony dzwoni wyłączam go powoli,
A zaraz potem on bębni na znak, że opóźnienia czas,
Muzyka za cicha do wyciszenia umysłu pełnego
wręcz zawałonego myślami zbędnymi,
a zaraz potem tak głośna się staję,
że skupienie obecne nie jest wcale,
Pomysł jest w głowie doskonały,
a zaraz potem w praktyce wypalony i niewykonalny,
Coś kochamy, a zaraz potem się żegnamy,
Książka gruba wydaje się, a zaraz potem okazuje się,
że drobnym druczkiem pisana jest,
Wydaje nam się, że w ręce trzymamy kartki dwie,
a zaraz jedną sklejoną okazuje się



Od kiedy poezja jest mi bliska?

Może nie tyle poezja, co ogólnie rzecz biorąc literatura, pisanie samo w sobie, a zaczęło się to, gdy miałam dziewięć może jedenaście lat. Stawiałam swoje pierwsze kroki w pisaniu krótkich dziecięcych opowiadań, notatek i kreowaniu własnych postaci. Podobała mi się myśl, że w tym wszystkim mogę stworzyć ludzi, którzy przeżywają losy z mojej wyobraźni, że mogę nadać im cechy charakteru, wygląd, imiona, że za sprawą kilku moich słów na papierze mogą być szczęśliwi i smutni jednocześnie. Jednak najpiękniejsze jest to, że to ja rzeźbię ich od początku do końca z najmniejszymi szczegółami, więc każda z tych postaci ma część mnie w sobie i specjalne miejsce w sercu. Mówię to z perspektywy prawie dorosłej już osoby, ale jako dziecko również tak myślałam i przykładam niemniej starań do wypracowań szkolnych, co przykuło uwagę mojej ówczesnej nauczycielki języka polskiego. Obserwowała w jaki sposób piszę, jakie robię postępy i była świadkiem tego, jak rozwijam się jeśli chodzi o dziedzinę poezji, ponieważ czytała jedno z moich pierwszych wierszy. W ten sposób również inni nauczyciele bardzo szybko dowiedzieli się o tym, co jest moją pasją i niedługo potem dostałam propozycję napisania czegoś do dopiero rozwijającej się strony internetowej szkoły i nowego katalogu „Oknem ucznia”. Zgodziłam się. Mogłam napisać o czym chciałam, a ja nawet do końca nie wiedziałam o czym. W poszukiwaniu czegokolwiek, czego mogę się chwycić, natknęłam się na notatkę o Wisławie Szymborskiej oraz tytuły jej najbardziej znanych poezji. Zaciekawiona wpisałam w wyszukiwarkę jeden z nich i od tamtej pory aż do teraz mi towarzyszą.

Skąd bierze się moja inspiracja do pisania wierszy?

Trudno powiedzieć, bywa różnie, czasami to po prostu samo przychodzi, aczkolwiek moją odwieczną inspiracją byli ludzie. Ich postawy, gesty, słowa, trudne sytuacje. Zdarza się też tak, że inspiracją są moje własne emocje.

Jaki typ wierszy wyraża najlepiej moje emocje?

Nie ma takiego, ponieważ piszę zawsze o tym, co mnie intryguje, a czasami chcę najzwyczajniej w świecie pofilozofować sama dla siebie. Tyczy się to również tego, co czytam i nie umiem wskazać ani ograniczyć się do jednego typu, bo czytam i piszę na różne sposoby.

Skąd wziął się pomysł na wydanie tomiku i jak do tego doszło?

To nie był mój pomysł. Swoimi wierszami podzieliłam się z najbliższymi. Czasami mówiło się o tym, że fajnie byłoby coś wysłać do gazety, prasy. Ja przytakiwałam tylko i na tym się kończyło. Ostatecznie moja ciocia zajęła się na serio tym wyzwaniem i dotarła do wydawnictwa, które przyjęło moje wiersze i zdecydowało się je wydać. Miała to być forma niespodzianki dla mnie, więc przez długi czas o niczym nie miałam pojęcia, aż do momentu, gdy gotowy tomik trafił do moich rąk.

Co myślę o spełnieniu tego typu marzeń?

Mogę powiedzieć tylko tyle, że było to cudowne doświadczenie, uskrzydlające. Nie wolno więc bronić się przed marzeniami. Myślę, że każdy gdzieś w głębi serca skrywa swoje pragnienia, one są jak promyk słońca. Trzeba pozwolić im się realizować. Nawet jeśli towarzyszą Wam czasem złe emocje - nigdy nie dajcie się zgasić.

Vittoria Konieczko

Świetlista noc

Drogi dziadku,
Mimo, że nie rozgłaszam tej wielkiej wieści całemu światu
tęsknię za tobą,
Każdego dnia, gdy słońce już wschodzi,
a zza okna wychylają się gwiazdy myślę o tobie
i o tym czy siedząc przy wieczornym stole
z właśnie tym miłosiernym i wspaiałym zbawicielem
jest ci dobrze,

Każdej świetlistej nocy wylewam litry łez
popadając w zadumę nad tym
czy twoje dobre i zawsze otwarte serce
jest napełnione po brzegi dumą spowodowaną moją duszą,
bo ja bez bicia przyznam ci dziadku jestem zawiedziona sobą,
zawiedziona moim każdym krokiem, każdą decyzją,

Nie rzeknę ci słów parę o tym jak mnie zapamiętałeś,

Mogę jedynie utworzyć pewien obraz,
który przedstawiał niewinne dziecko zawsze uśmiechnięte
i takie kruche w twoich oczach jak porcelanowa laleczka,
lecz czy nadal nią pozostanie, gdy wyznam ci,
że przez miesiące kilka byłam na zawołanie setne osób
po drugiej stronie ekranu niczym rasowy piesek?
Że moja głowa nie pojmowała tłumaczeń,
nie pojmowała zguby, która ją czeka dzięki tym toksynom?
Że okres nie mały, w którym jak zagubiona owieczka byłam
i pewna nie byłam czy wyznaję to co ty wyznajesz
i moja rodzina zagorzale?

Wiem jedno pewnego pięknego dnia
ujrę cię w złotej bramie i będziemy po kres razem.

Jeśli Kazimierz to tylko z Tarczą – Srebrną!

Wraz z początkiem nowego roku kalendarzowego z niecierpliwością oczekiwaliśmy na ranking Liceów, jaki co roku ogłasza Fundacja Edukacyjna Perspektywy. Klasyfikacja w tej mierze jest niezwykle wymagająca, a konkurencja ogromna. Zgodnie z zasadami przyjętymi przez kapitułę: „W wysokie pozycje rankingowe wpisana jest między innymi liczba zwycięstw na olimpiadach przedmiotowych, punkty maturalne i pomyślnie zdane egzaminy”.



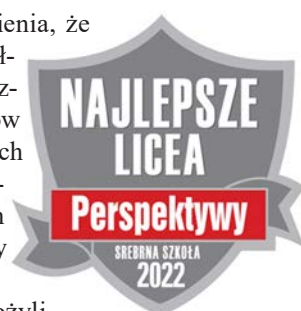
Organizator nadmienia, że „za sukcesem stoi współpraca grona pedagogicznego i ambitnych uczniów oraz wsparcie lokalnych władz oświatowych i samorządowych, dbających o dobre warunki pracy swoich szkół”.

Jak co roku dołożyliśmy wszelkich starań, by, wykorzystując w pełni możliwości i uposażenie naszej placówki, połączyć profesjonalne siły grona pedagogicznego z wyłożoną pracą i możliwościami intelektualnymi naszych uczniów.

W efekcie z wielką radością i dumą przyjęliśmy rozstrzygnięcie, które uplasowało nas wśród najlepszych liceów ze Srebrną Tarczą Perspektyw 2022. Ta odznaka to świadectwo naszej jakości, nasza duma i znak rozpoznawczy na cały nadchodzący rok.

Przyjmując to wyróżnienie, wyznaczamy sobie kolejne ambitne cele, w oparciu o stałe fundamenty, takie jak: Tradycja, Klasa, Kultura i Poziom!

Redakcja Głosu z Kazimierza





Integracja młodzieży z brzozowskich szkół średnich



Młodzież z Zespołu Szkół Ekonomicznych i Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie uczestniczyła w spotkaniu integracyjnym, zorganizowanym 14 lutego br. Konsolidacja uczniowskich, jak i nauczycielskich relacji obydwu placówek miała miejsce po raz drugi, wszak pierwsza odbyła się 6 grudnia ubiegłego roku w „budowlance”. Rewizyta w „ekonomiku” wypadła, jak już się rzekło, 14 lutego, zatem obydwie daty są bardzo znamienne mikołajki i walentynki.

- Decyzję o zorganizowaniu drugiego międzyszkolnego spotkania 14 lutego podjęliśmy niemalże natychmiast po zakończeniu imprezy grudniowej w Zespole Szkół Budowlanych. Wydaje nam się, że takie inicjatywy ocieplają wizerunek obydwu szkół, umożliwiając młodzieży osobiste porozumiewanie się,

ograniczając tym samym kontakt za pomocą mediów społecznościowych, sms-ów, czy maili. A przecież niesamowicie ważna jest obserwacja reakcji drugiego człowieka na słowa, które wypowiadamy, wymiana poglądów na żywo, dlatego potrzebne są właśnie takie spotkania – powiedziała Joanna Wojnicka – Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie.

Młodzież niezwykle aktywnie brała udział w tańcach oraz zabawach, co dowodzi, że faktycznie potrzebuje kontaktu bezpośredniego, a nie tylko za sprawą telefonów komórkowych czy komputerów. - Młodzież z naszych dwóch szkół fantastycznie się integruje, bawi, bardzo chętnie ze sobą się spotyka, brała udział w zabawach różnego rodzaju przygotowanych i zaproponowanych przez pedagog Maritę Bryś. Nasi uczniowie wykorzystali okazję do spędzenia wspólnie czasu, poza mediami społecznościowymi – dodała Weronika Drożdżał – Pedagog.



Młodzież z Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie niezwykle entuzjastycznie zareagowała na zaproszenie brzozowskiego „ekonomika”. Wszystkim zależało na zorganizowaniu tego typu walentynki. Najprawdopodobniej zatem spotkania będą kontynuowane, być może staną się cyklicznymi wydarzeniami dla uczniów „budowlanki” i „ekonomika”.

Sebastian Czech





Klucz do sukcesu

Systematyczna praca, pełne zaangażowanie i jasno określony cel – to bez wątpienia droga do osiągnięcia sukcesu. Taką właśnie ścieżką podąża Mateusz Szerszeń, reprezentujący Zespół Szkół Budowlanych w Brzozowie, który wywalczył drugie miejsce w finale centralnym 51. edycji Turnieju Budowlanego „Złota Kielnia”, kierowanego do uczniów zasadniczych szkół zawodowych. Przypomnijmy, iż finaliści tego turnieju mają prawo do zwolnienia z pisemnego egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie. Co za tym idzie rywalizacja jest zacięta, a prezentowany poziom wysoki.

Początki

„Złota Kielnia” to konkurs z bogatą historią, sięgającą roku szkolnego 1971/1972. Jego pierwsza edycja została rozegrana w trzech etapach: szkolnym, wojewódzkim i centralnym. Na etapie szkolnym w konkursie wzięło udział ok. 18 000 uczniów z 184 szkół, w zawodach: betoniarz prefabrykacji elementów budowlanych, betoniarz-zbrojarz, dekarz-blacharz, malarz budowlany, monter konstrukcji żelbetonowych, monter zewnętrznych sieci komunalnych, murarz, posadzkarz i sztukator. Podczas finału ustnego, który odbył

się w studiu TVP w Warszawie 6 maja 1972 r., wystąpił ówczesny reprezentant brzozowskiej „budowlanki” Andrzej Bieńczak. Świetne przygotowanie zawodowe miało miejsce na podium, zaś ciężka praca, zapał i determinacja sprawiły, iż obecnie jego firma prężnie funkcjonuje na lokalnym rynku budowlanym. *- Budowlaniec to perspektywiczny zawód, w którym dobry fachowiec zawsze odnajdzie się na rynku pracy. Żeby jednak zostać fachowcem, trzeba solidnie przepracować czas spędzony w szkole – podkreślał wielokrotnie Andrzej Bieńczak.*



Przygotowania

Tą samą dewizę zdaje się wyznaczać Mateusz Szerszeń, który w turnieju startował w kategorii robót malarsko-tapeciarskich. Poniekąd jego zadanie było jeszcze trudniejsze, gdyż w turnieju wystąpił będąc uczniem klasy drugiej, a materiał obejmował zakres 3-letniego cyklu nauczania. *- Początkowo miałem pewne obawy wiedząc, że będę rywalizował ze starszymi kolegami. Później jednak skupiłem się na swoich przygotowaniach. Systematycznie i solidnie powtarzałem materiał z teorii, utrwalałem techniki praktyczne. Ostatecznie te obawy okazały się zupełnie niepotrzebne - podkreśla Mateusz. Na wspomniane przygotowania poświęcił swój czas wolny. - Na opanowanie dodatkowych wiadomości miał niespełna trzy tygodnie. Od momentu zakwalifikowania do etapu centralnego Mateusz uczestniczył w dodatkowych zajęciach zarówno teoretycznych, jak*



i praktycznych. Do przygotowań podszedł z dużą determinacją i zaangażowaniem. Z łatwością przyswajał nową wiedzę i umiejętności praktyczne – chwali podopiecznego Mariusz Dydek, który wraz z Tomaszem Leniem przygotowywał Mateusza do turnieju z zakresu przedmiotów zawodowych.

Final

Wyczekiwany, czterodniowy finał odbył się na przełomie stycznia i lutego podczas Międzynarodowych Targów Poznańskich. Dla każdego z uczestników już sam udział w nim był olbrzymim osiągnięciem, bowiem do finału centralnego kwalifikuje się zaledwie sześciu uczniów z całej Polski w każdej z kategorii: montaż systemów suchej zabudowy, roboty malarsko-tapeciarskie, roboty posadzkarsko-okładzinowe, montaż i remont instalacji sanitarnych, roboty dekarские oraz roboty murarskie i tynkarskie. Turniej jest przeprowadzony na zasadach obowiązujących podczas egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie. Zakłada część teoretyczną i praktyczną. - Część pisemna trwała 60 minut i zawierała 40 pytań testowych. Część praktyczna rozłożona była na dwa dni. Składała się z zadania podzielonego na dwa 3-godzinne etapy. W pierwszym dniu na podstawie dokumentacji należało wyznaczyć na ścianie pola o konkretnych wymiarach, a następnie je zabezpieczyć i pomalować na właściwe kolory. Na środku pola należało przykleić 1 bryt tapety. W drugim dniu do wykonania były techniki ozdobne na uprzednio pomalowanych polach: malowanie tapety, malowanie farbą transparentną z brokatem oraz wykonanie dwóch napisów reklamowych przy pomocy szablonu. Część praktyczna z uwagi na pracochłonność była znacznie trudniejsza – relacjonuje swe zmagania Mateusz. - Podkreślić trzeba, iż w targach uczestniczyli wysokiej



klasy specjaliści, fachowcy budowlani czy potencjalni pracodawcy, którzy z zainteresowaniem obserwowali zmagania uczestników. Wpływało to jednak na nich raczej dopingująco. W każdym razie nasz reprezentant do każdej z trzech części zadań podchodził bez stresu, z uśmiechem i pozytywnym nastawieniem – kontynuuje relację Mariusz Dydek.

Satysfakcja

Może właśnie taka postawa, pewność swej wiedzy i umiejętności przesądziła o uzyskaniu przez Mateusza drugiej lokaty w turnieju. - Tak znakomity wynik w prestiżowym turnieju świadczy o doskonałym przygotowaniu teoretycznym i praktycznym naszego laureata. Cieszymy się, że jego rozległa wiedza i umiejętności zawodowe zostały potwierdzone na szczelnie ogólnopolskim renomowanym turnieju, świadcząc równocześnie o wysokim poziomie przygotowania specjalistów branży budowlanej w naszej szkole – podkreśla nauczyciel przedmiotów zawodowych z ZSB w Brzozowie. Potencjał Mateusza był zauważalny od początku jego edukacji w brzozowskiej „budowlance”, jeszcze w pierwszej klasie szkoły branżowej. - Mateusz wyróż-

niał się dużą spostrzegawczością i zainteresowaniem omawianymi tematami. Zadawał wiele pytań, dyskutował nad zagadnieniami – wspomina M. Dydek. A po raz kolejny warto przypomnieć, iż jest dopiero w drugiej klasie. Jednym słowem drzemie w nim jeszcze spory potencjał. Co ważne, do swoich osiągnięć podchodzi z dużą dozą skromności. - Uzyskana lokata była dla mnie miłym zaskoczeniem i docenieniem mojej pracy. Tym bardziej, iż „walka” była bardzo wyrównana. Widziałem efekty końcowe części praktycznej innych uczestników i były one na wysokim poziomie, starannie wykonane. Oczywiście czuję satysfakcję, a jednocześnie mobilizację, zachętę do dalszego pogłębiania wiedzy w tym kierunku – podsumowuje uczeń brzozowskiej „budowlanki”.

Sukces Mateusza zapisuje się zatem w historii szkoły, zaś on sam jako finalista turnieju ma prawo do zwolnienia z pisemnego egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe z wynikiem 100%. Jak pokazuje przykład tego młodego chłopaka chcieć to móc, a ciężka praca, ambicja i determinacja zawsze przybliżają realizację naszych marzeń.

Anna Rzepka



Bal Karnawałowy dla Seniorów



W sobotę 18 lutego br. w Domu Strażaka w Humniskach odbył się II Bal dla Seniorów, tym razem w wydaniu karnawałowym. Jego organizatorami byli Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński oraz Brzozowski Dom Kultury.

W wydarzeniu uczestniczyli Mieszkańcy naszej Gminy, a ich spotkanie było okazją do integracji oraz dobrej zabawy. W balu udział wzięli ponadto: Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński, Zastępca Burmistrza Mariusz Bieńczak, Radna Rady Miejskiej w Brzozowie Mariola Pilszak, Sołtys Sołectwa Humniska Stanisław Kułak, a także Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Humniskach Lucjan Czech.



W pierwszej części spotkania Goście mogli podziwiać wspaniałe występy muzyczno-taneczne zaprezentowane przez uczennice ZSP w Humniskach, tancerzy ze



Studia Tańca i Akrobatyki Gracja Krosno oraz członkinie grupy „Tamitu”. Następnie zagrał Zespół Muzyczny Alltracks, który wprowadził uczestników w taneczny nastrój.

Serdecznie dziękujemy Kołu Gospodyń Wiejskich w Humniskach za pomoc w organizacji balu, a także Paniom Agnieszce Wójcik, Magdalenie Chmielewskiej oraz Ewie Kułak-Owsiany za nadzór nad częścią artystyczną wydarzenia.

Informacja Urzędu Miejskiego w Brzozowie

Artur Andrus w Haczowie



W niedzielę, 19 lutego 2023 roku w Sali Widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Haczowie ze swoim recitalem kabaretowym wystąpił Pan Artur Andrus. Artysta koncertował w towarzystwie 4 wybitnych muzyków: Łukasza Borowieckiego (bas, akordeon), Wojciecha Steca (piano, gitara), Łukasza Poprawskiego (saksofon, klarnet) i Pawła Żejmo (perkusja).

Był to kulturalny wieczór na najwyższym poziomie, wypełniony klima-

tyczną muzyką, przepełniony humorem, przeplatany zabawnymi komentarzami i anegdotami a wszystko to okraszone charakterystycznym dla Pana Artura kwiecistym językiem i autorskim tomikiem poezji. Publiczność, tłumnie zgromadzona w sali widowiskowej, mogła usłyszeć znane i lubiane utwory, będące niekwestionowanymi hitami piosenki kabaretowej.

Za swój koncert artyści zebrali od haczowskiej publiczności owacje na stojąco. Na zakończenie Wójt Gminy Haczów

Stanisław Jakiel złożył na ręce Pana Artura Andrusa podziękowania za przyjęcie zaproszenia i wspaniały koncert na scenie Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Haczowie. Gratulował i życzył dalszych sukcesów, inspiracji do działalności artystycznej oraz nowych wyzwań, które w przyszłości przyniosą satysfakcję i radość.

*Maria Rygiel
Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury
i Wypoczynku w Haczowie
Zdjęcia: archiwum GOKiW*



Jubileusz 30-lecia swojej działalności obchodzili wędkarze z Koła Polskiego Związku Wędkarskiego „Brzana” w Nozdrzcu. Z tej okazji 11 lutego odbyło się uroczyste spotkanie, które rozpoczęła msza św. w kościele parafialnym w Nozdrzcu. Dalsze obchody kontynuowane były w Domu Strażaka, gdzie Prezes nozdrzckiego Koła „Brzana” Marek Owsiany przybliżył zebranym rys historyczny, jak również opowiedział o bieżącej aktywności, osiągnięciach i zadaniach podejmowanych przez członków koła, szczególnie dotyczą-

py i świata łowiących na miejscowych rzekach. To pasja przekazywana często z pokolenia na pokolenie. – *Widzimy, że członków koła z roku na rok przybywa. Składki członkowskie, licencje opłacają osoby miejscowe, ale także i goście, którzy wędkują przyjeżdżając do nas na wypoczynek podczas urlopu, czy wakacji. Bardzo dużo mamy wędkarzy z Krakowa, ze Śląska. Odwiedzają nas również osoby, które pracują za granicą, przyjeżdżają np. z Irlandii, Norwegii. Mieliśmy też wędkarzy z RPA, Walii, Niemiec, Szkocji.*

Mamy tu piękne tereny rekreacyjne, a rzeka San to potężne bogactwo różnych bioróżnorodności flory i fauny. Należy podkreślić, że dużą promocję zrobił nam też Pan Franciszek Szajnik z Dynowa - Mistrz Świata w Wędkarstwie Muchowym. To między innymi dzięki takim wędkarzom odbywają się w naszym okręgu krośnieńskim Mistrzostwa Polski, a nawet Mistrzostwa Świata – powiedział M. Owsiany.

Ciepłe słowa podczas uroczystości skierował do zebranych Wiceprezes



Kryształowy jubileusz wędkarski w Nozdrzcu

czych promocji wędkarstwa, ochrony środowiska oraz pracy z dziećmi i młodzieżą. – *Nasze koło powstało trzydzieści lat temu, w roku 1993, kiedy to miejscowi wędkarze uznali, że warto mieć swoją organizację, czyli chęć tożsamości własnej - naszej nozdrzkiej. Założycielem był Pan Henryk Koryto, nauczyciel, który zaszczerpił pasję wśród dzieci. To dzięki niemu bardzo dużo młodzieży w tamtych latach zostało członkami koła wędkarskiego. My teraz dalej cały czas o to dbamy i zachęcamy młodzież, aby wstępowała w nasze szeregi, bo jak wiemy wymiana pokoleń następuje i bez młodzieży nie byłoby tego koła. Ciągłe współpracujemy ze szkołami, organizujemy konkursy plastyczne, ogniska, rodzinne pikniki. Zachęcamy społeczeństwo do brania udziału w zawodach wędkarskich na przykład z okazji Dnia Dziecka czy o Puchar Prezesa PZW. Chcemy, żeby fajnie, miło i rodzinnie spędzali wolny czas na świeżym powietrzu, a nie w domu przy komputerze czy przy telefonie. Jest to taka integracja pokoleniowa i środowiskowa – podkreślił Marek Owsiany.*

Organizacja skupia obecnie ponad 200 członków i ma w swoich szeregach wielu młodych wędkarzy. Nie brakuje licznych przedstawicieli z krajów Euro-



Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Krośnie Mariusz Laskoś, który przedstawił statystyki członków kół na terenie całego okręgu. Podkreślił, że region podkarpacki jest szczególnie, bogaty w walory turystyczne i krajoznawcze, co przekłada się na 25% wzrost wędkarzy na przestrzeni ostatnich 20 lat, gdzie w skali ogólnopolskiej niestety tendencja jest malejąca. To zapewne za sprawą Sanu - rzeki znanej wśród wędkarzy nie tylko w Europie, z uwagi na organizację imprez i zawodów rangi międzynarodowej. – *Rzeka San zaczyna się swoimi źródłami w Bieszczadach tworząc znany w całej Polsce i nie tyl-*





ko zbiornik Solina i Myczkowce. Są tam organizowane zawody, na które przyjeżdżają ekipy międzynarodowe więc jest to bardzo popularne miejsce. Słyniemy z wielu górskich odcinków rzek. Mamy odcinek specjalny, na którym są łwione okazy w swoich gatunkach. Takich rzek i potoków na Podkarpaciu mamy bardzo dużo, niestety w ostatnim okresie walczą one o prze-

cym wędkarzom przekazał również Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd. Wyraził zadowolenie z aktywnie działającego Koła PZW „Brzana” w Nozdrzcu, a także podziękował za dobrą współpracę oraz zadeklarował dalsze wsparcie dla koła wędkarskiego przy organizacji przyszłych przedsięwzięć. - Cieszę się, że są takie organizacje w naszym powiecie, które nie tylko

i życzę pomyślności w dalszych działaniach oraz osiągnięcia zamierzonych celów – powiedział Starosta Z. Szmyd.

Piękne tereny nozdrzeckie, spokojne, bogate w walory turystyczne zauważył i docenił gość jubileuszu prof. Henryk Pietrzak - Prorektor Filii Collegium Humanum w Rzeszowie. Osobiście przyjeżdża do Nozdrzcu, gdzie wśród znajomych i przyjaznych mieszkańców chętnie odpoczywa nad rzeką San, realizując swoją pięćdziesięcioletnią pasję, jaką jest wędkowanie. - Wędkarstwo daje zawsze pewne możliwości, pewne nowe rozwiązania, pewne zagadki, nowe techniki łowienia, a najważniejsze daje relaks i uspokojenie po różnych stresach życia codziennego, których niestety mamy w tej chwili za dużo. Warto znaleźć sobie takie miejsce odpoczynku i odnowy psychicznej, gdzie po zmęczonych dniach, intensywnej pracy można usiąść, pospacerować nad brzegiem, porozmawiać o wędkarstwie z innymi i czasem złowić rybę. Człowiek wtedy czuje satysfakcję, wraca wypoczęty, zrelaksowany, jakby z nową psychiką. Taka forma wędkarstwa rekreacyjnego, z nastą-



trwanie ze względu na suszę. Lata są bardzo suche, opadów jest mało, woda zanika, a San się ratuje. Jest głęboki i dzięki temu ryby mają szansę na przeżycie. Możemy w nim złowić piękne okazy począwszy od ryb królewskich lipienia, pstrąga po potężne głowacice – poinformował M. Laskoś

Życzenia i gratulacje świętują-

dbają o ekologię, ale również potrafią zrzeszać i integrować ludzi, tworzyć wspólnoty dla dobra własnego i dla dobra społeczeństwa. Wiem, że koło wędkarskie w Nozdrzcu działa prężnie, podejmuje różne inicjatywy nie tylko dla dorosłych, ale również dla dzieci i młodzieży poprzez organizację akcji wychowawczych. Gratuluje

wieniem na relaks, na sprawianie sobie przyjemności daje nam pełne rozluźnienie, swobodę myśli, swobodę emocji, swobodę zachowań i ma bogatą wartość terapeutyczną – podkreślił prof. H. Pietrzak.

Jubileusz był okazją do przekazania podziękowań za współpracę zaproszonym gościom zaś zasłużonym wędkarzom odznak, medali PZW i okolicznościowych pucharów. Za wybitne zasługi dla wędkarstwa polskiego Złotą Odznakę PZW z wieńcami otrzymał Prezes Koła PZW „Brzana” Marek Owsiany, natomiast brązowe odznaki wręczono Zbigniewowi Knapowi i Pawłowi Potocznemu. Za zasługi w rozwój wędkarstwa polskiego medalami uhonorowano: Krzysztofa Kurdziela, Grzegorza Hadama, Adama Toczka i Krzysztofa Marszałka.

W uroczystości wzięli udział także Radni Rady Powiatu w Brzozowie Zdzisław Gładysz i Mieczysław Barć, Komendant Straży Rybackiej w Brzozowie Wacław Konieczko oraz członkowie i szerokie grono miłośników Koła PZW „Brzana” w Nozdrzcu.

Anna Kałamucka



Mistrzostwa Powiatu w pływaniu

Cztery złote medale Oliwii Fejdasz

Po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią Covid-19 brzozowska pływalnia „Posejdon” ponownie gościła uczniów z terenu powiatu brzozowskiego podczas Powiatowych Igrzysk Dzieci, Igrzysk Młodzieży Szkolnej oraz Licealiady w pływaniu sztafetowym i indywidualnym. Zawody zorganizowane przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie, przy współudziale MOSiR-u odbyły się w dniach 16-17 lutego w ramach Kalendarza Powiatowych Szkolnych Imprez Sportowych na rok szkolny 2022/2023.

W pierwszym dniu rywalizacji do walki o tytuły indywidualne oraz drużynowe przystąpili reprezentanci „podstawówek” (roczniki 2008-2009) oraz uczniowie szkół ponadpodstawowych.

W Licealiadzie klasą samą dla siebie była Oliwia Fejdasz z I Liceum Ogólnokształcącego. Utytułowana zawodniczka na co dzień trenująca pod okiem Adriana Ozgi w UKS „Feniks” Dębica indywidualnie na dystansach 50m zwyciężyła we wszystkich stylach, przy okazji bijąc w tej kategorii wiekowej trzy rekordy powiatu. Jej rekordowe osiągnięcia to: 31,42s – w stylu motylkowym, 40,23s – w „żabce” oraz 30,55s – w „kraulu”. Czwarte „złoto” wywalczyła w „grzbiecie” notując wynik 36,99s – niewiele gorszy od aktualnego rekordu powiatu Emilii Komskiej – 36,46s z listopada 2019 r.

Oliwia uzyskanymi rezultatami potwierdziła znakomite przygotowanie, wysmienitą formę oraz ogromny potencjał, jakim dysponuje i jaki jest potrzebny do uprawiania tej trudnej dyscypliny. Słowa uznania należą się jej tym bardziej, że do systematycznego pływania wróciła po dwuletnim rozstaniu, a treningi wznowiła raptem kilka miesięcy temu.

Wśród chłopców na uwagę zasługuje z pewnością dokonanie Brajana Wrony z Zespołu Szkół Budowlanych, który bez problemu zwyciężył w stylu klasycznym, a czasem 35,73s wyrównał ośmioletni już rekord powiatu należący do Pawła Irzyka. Brajan wygrał jeszcze „motyla” uzyskując 31,07s. Oprócz niego na najwyższym stopniu podium stanęli zwycięzcy „grzbietu” – Julian Wątróbski – 34,44s oraz jego brat – Franciszek – tryumfator stylu dowolnego – 30,11s.

Po wyścigach indywidualnych odbyła się rywalizacja sztafet 6x50m. Tutaj emocji było jak na lekarstwo, bowiem wystąpiły tylko drużyny z LO w Brzozowie. Mimo samotnej walki z czasem obydwie ekipy uzyskały niezłe rezultaty. Dziewczęta popłynęły na 3:59,66, natomiast czas chłopców to 3:13,89.

W rozegranych wcześniej Igrzyskach Młodzieży Szkolnej znaczących wyników nie odnotowano. Widać było, że przerwa związana z Covid-19 odbiła

się negatywnie na formie i pływackich umiejętnościach uczniów. W wyścigach sztafet równych sobie nie miały dysponujące najbardziej wyrównanymi składami ekipy SP Nr 1 w Brzozowie. Podopieczni Dariusza Wątróbskiego zwyciężyli dość pewnie uzyskując 4:47,36 w grupie dziewcząt oraz 4:01,33 w kategorii chłopców.

Ciekawie przedstawiała się sytuacja w rywalizacji indywidualnej w poszczególnych stylach. Tutaj mistrzami powiatu na dystansie dwóch długości basenów zostali reprezentanci aż 7 szkół. Byli to: Marcelina Szałajko (SP Nr 2 Humniska) – 36,93s i Kamil Owsiany (SP Nr 1 Brzozów) – 33,21s w stylu dowolnym, Emilia Fabisiak (SP Nr 1 Humniska) – 50,58s i Oliwier Śnieżek (SP Blizne) – 48,82s w stylu klasycznym, Gabriela Masłyk (SP Grabownica) – 66,69s i Kamil Czajkowski (SP Nieboczek) – 46,72s w „delfinie” oraz Jagoda Wątróbska (SP Nr 1 Brzozów) i Emilia Balawajder (SP Jabłonica Polska) – obie 45,42s oraz Kamil Dydek (SP Blizne) – 50,81s w stylu grzbietowym.

Następnego dnia do walki o medale przystąpili uczniowie w rocznika 2010 i młodszy. Frekwencja była zdecydowanie większa niż dzień wcześniej, jednak nie przekuło się to na rewelacyjne wyniki. W grupie uczniów z rocznika 2013 i młodszych startujących na 25m stylem dowolnym tytuły mistrzów powiatu przypadły Klarze Bogaczyk (SP Jasienica Rosielna) – 21,42s oraz Leonowi Kenarowi (SP Nr 1 Humniska) – 21,87s.

W wyścigach na 50m najlepszymi okazali się: Zofia Florczak (SP Nr 1 Humniska) – 48,76s i Dawid Pitulaj (SP Nr 1 Brzozów) – 49,51s w stylu klasycznym, Maja Samborska (SP Turze Pole) – 37,40s i Franciszek Wątróbski (SP Blizne) – 38,63s w „kraulu”, Patrycja Śnieżek (SP Blizne) – 49,23s i Bartłomiej Ryba (SP Nr 1 Humniska) – 55,54s w „grzbiecie” oraz Piotr Mendoń (SP Nr 1 Brzozów) – 51,30s w „motylu”.

We współzawodnictwie sztafet 6 x 25m stylem dowolnym zwyciężyli, tak jak i w przypadku starszych kolegów, uczniowie z SP Nr 1 w Brzozowie. Ekipa dziewcząt uzyskała czas 2:04,90, natomiast chłopcy osiągnęli 1:59,89.

Dwudniowe zmagania młodych pływaków zakończyły ceremonie dekoracji. Najlepszych uhonorowano dyplomami i medalami, a kapitanowie zwyciężskich sztafet dodatkowo odebrali puchary. Zawody były dobrym przetarciem przed zaplanowanymi wkrótce półfinałami wojewódzkimi. Podczas nich nasi młodzi sportowcy zmierzą się ze swymi rówieśnikami z ościennych powiatów i będą walczyć o awans do finału wojewódzkiego.





IGRZYSKA DZIECI

- **dziewczęta: sztafeta 6 x 25m st. dowolny:** 1. Brzozów Nr 1 (2.04.90), 2. Grabownica (2.33.91), 3. Blizne (2.38.53); **25m st. dowolny:** 1. Klara Bogaczyk – Jasienica Rosielna (21.42), 2. Liwia Gazda – Jabłonica Polska (21.72), 3. Karolina Mendoń – Brzozów Nr 1 (28.01); **50m st. klasyczny:** 1. Zofia Florczak – Humniska Nr 1 (48.76), 2. Wiktoria Dobosz – Brzozów Nr 1 (52.48), 3. Karolina Musiałek – Brzozów Nr 1 (52.54), **st. grzbietowy:** 1. Patrycja Śnieżek – Blizne (49.23), 2. Julia Świątek – Grabownica (54.79), 3. Maja Dołęgowska – Jabłonica Polska (57.21), **st. dowolny:** Maja Samborska – Turze Pole (37.40), 2. Wiktoria Kaszowska – Grabownica (37.81), 3. Kaja Szałajko – Humniska Nr 2 (38.17).

- **chłopcy: sztafeta 6 x 25m st. dowolny:** 1. Brzozów Nr 1 (1.59.89), 2. Blizne (2.09.71), 3. Humniska Nr 1 (2.12.11); **25m st. dowolny:** 1. Leon Kenar – Humniska Nr 1 (21.87), 2. Dominik Bok – Grabownica (22.46), 3. Bartosz Piotrowski – Brzozów 1 (22.67); **50m st. klasyczny:** 1. Dawid Piłulaj – Brzozów Nr 1 (49.51), 2. Wiktor Oblój – Blizne (56.98), 3. Leon Kenar – Humniska Nr 1 (63.65), **st. motylkowy:** Piotr Mendoń – Brzozów Nr 1 (51.30), **st. grzbietowy:** 1. Bartłomiej Ryba – Humniska Nr 1 (55.54), 2. Franciszek Wrona – Blizne (57.41), 3. Filip Lubański – Humniska Nr 1 (60.81), **st. dowolny:** 1. Franciszek Wątróbski – Blizne (38.63), 2. Mikołaj Chudzikiewicz – Brzozów Nr 1 (44.68), 3. Miłosz Żyła – Blizne (48.20).





IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

- **dziewczęta: sztafeta 6 x 50m st. dowolny:** 1. Brzozów Nr 1 (4.47.36), 2. Humniska Nr 1 (4.51.08), 3. Grabownica (5.45.81); **50m st. grzbietowy:** 1. Jagoda Wątróbska – Brzozów Nr 1 i Emilia Balawajder – Jabłonica Polska (obie 45.42), 3. Gabriela Kolano – Humniska Nr 1 (51.44), **st. motylkowy:** 1. Gabriela Małyk - Grabownica (66.69), 2. Olga Trela – Grabownica (77.20), **st. klasyczny:** 1. Emilia Fabisiak – Humniska Nr 1 (50.58), 2. Kaja Dmitrowska – Brzozów Nr 1 (53.44), 3. Emilia Sobota – Brzozów Nr 1 (53.61), **st. dowolny:** 1. Marcelina Szałajko – Humniska Nr 2 (36.93), 2. Maja Szałajko - Humniska Nr 1 (46.13), 3. Aleksandra Lubecka – Brzozów Nr 1 (46.85).

- **chłopcy: sztafeta 6 x 50m st. dowolny:** 1. Brzozów Nr 1 (4.01.33), 2. Blizne (4.14.94), 3. Grabownica (5.39.55); **50m st. grzbietowy:** 1. Kamil Dydek – Blizne (50.81), 2. Jan Król – Brzozów Nr 1 (52.15), 3. Michał Chromiak – Blizne (57.57), **st. motylkowy:** 1. Kamil Czajkowski – Niebocko (46.72), 2. Bartosz Kustron – Brzozów Nr 1 (56.11), 3. Gracjan Sieniawski – Brzozów Nr 1 (62.13), **st. klasyczny:** Oliwier Śnieżek – Blizne (48.82), 2. Oliwier Cyparski – Brzozów Nr 1 (50.04), 3. Jan Piegdoń – Brzozów Nr 1 (54.65), **st. dowolny:** 1. Kamil Owsiany – Brzozów Nr 1 (33.21), 2. Gabriel Wanic – Niebocko (39.83), 3. Dawid Florek – Górki (44.01).





LICEALIADA

- dziewczęta: sztafeta 6 x 50m st. dowolny: 1. I LO Brzozów (3.59.66); 50m st. grzbietowy: 1. Oliwia Fejdasz (36.99), 2. Magdalena Fabisiak (45.56), 3. Amelia Duplaga (51.32), st. motylkowy: **1. Oliwia Fejdasz (31.42 – rekord powiatu)**, 2. Aleksandra Duplaga (44.12), 3. Emilia Chęć (51.66), st. klasyczny: **Oliwia Fejdasz (40.23 – r. powiatu)**, 2. Julita Żak (46.43), 3. Maja Ciesielska (54.37), st. dowolny: **1. Oliwia Fejdasz (30.55 – r. powiatu)**, 2. Julita Żak (37.22), 3. Magdalena Fabisiak (39.82) – wszystkie I LO Brzozów.

- chłopcy: sztafeta 6 x 50m st. dowolny: 1. I LO Brzozów (3.13.89), 50m st. grzbietowy: 1. Julian Wątróbski – I LO (34.44), 2. Brajan Wrona – ZSB (35.60), 3. Aleksander Gregorowicz – I LO (42.91), st. motylkowy: 1. Brajan Wrona – ZSB (31.07), 2. Franciszek Wątróbski – I LO (33.70), 3. Julian Wątróbski – I LO (33.91), st. klasyczny: **Brajan Wrona – ZSB (35.73 – wyrównanie r. powiatu)**, 2. Filip Paczkowski – I LO (38.69), 3. Szymon Leń – I LO (41.75), st. dowolny: 1. Franciszek Wątróbski – I LO (30.11), 2. Kacper Data – I LO (31.66), 3. Kamil Janusz – I LO (36.48).





Największy zryw wolnościowy w Europie

160 rocznicę Powstania Styczniowego uczczono w brzozowskiej Bazylice Mniejszej w ramach uroczystości zorganizowanych 22 stycznia br. przez Henryka Kozika - Przewodniczącego Rady Powiatu w Brzozowie, Jana Giefertę z Jednostki Strzeleckiej 2222 w Brzozowie oraz kapitana Jana Jastrzębskiego - Dziekana Korpusu Oficerów Zawodowych Wojsk Lądowych. Honorowym patronatem obchody objęli Posłowie na Sejm RP Adam Śnieżek i Piotr Babinetz.

Powstanie wybuchło w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku. W niepodległościowym zrywie, którego bezpośrednią przyczyną był przymusowy pobór do armii rosyjskiej młodych Polaków podejrzewanych o działalność konspiracyjną, wzięło udział ponad 200 tysięcy powstańców, w tym 28 osób z Brzozowa. Walki trwały kilkanaście miesięcy. Powstanie należało do największych w Europie, budziło świadomość narodową, potwierdzało chęć wyzwolenia się Polaków z zaborczego jarzma. O poświęceniu naszych rodaków, o przebiegu i znaczeniu walk pisał do organizatorów i uczestników uroczystości premier Mateusz Morawiecki. – *W Brzozowie, przy tablicy upamiętniającej jego obywateli, którzy w narodowym zrywie oddali życie, z szacunkiem i wzruszeniem przywołujemy pamięć wszystkich bohaterów Powstania Styczniowego. Przywołujemy pamięć najdłużej trwającego i największego zrywu niepodległościowego czasów porzoborowych. W walkach partyzanckich wzięło udział ponad 200 tysięcy Powstańców, a 20 tysięcy oddało życie w ponad 1200 bitwach i potyczkach. Dziesiątki tysięcy zesłano w głąb Rosji lub karnie wcielono do zaborczej armii – napisał w liście Premier Mateusz Morawiecki. Powstanie wywołało też falę emigracji, ponadto miało swoje konsekwencje w kwestii demograficzno-ekonomicznej. – Choć kraj ogarnęły represje, a wspo-*

mnienie Powstania pozostawało otwartą raną, wymuszona przez nie reforma uwłaszczeniowa, położyła podwaliny pod dynamiczny wzrost demograficzny, rozwój przemysłu i postępującą urbanizację. Władze powstańcze, apelując w swym Manifeście do „Narodu Litwy, Polski i Rusi”, oddając chłopom na wła-



sność użytkowaną dotąd ziemię i zrównując w prawach obywatelskich „wszystkich synów Polski” zapoczątkowały nieodwracalne zmiany. Zmiany w dalszej perspektywie radykalnie redefiniujące stosunki społeczne, a w konsekwencji również sytuację ekonomiczną. Dla potomnych powstańczy zryw pozostał zobowiązaniem. Zobowiązaniem głęboko żłobiącym świadomość społeczną i narodową. Zobowiązaniem do walki o Polskę niepodległą, do troski o jej rozwój oraz dobrobyt w duchu jedności i społecznej solidarności, do służby określonym wartościom: wolności, równości i sprawiedliwości – podkreślił Mateusz Morawiecki.

Uroczysty list do zebranych w brzozowskiej Bazylice Mniejszej wyśtosował również Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński. Zawarł w nim między innymi wspomnienia działaczy społecznych, świadków wydarzeń z 1863 roku. – *Co to będzie, co to będzie! Albo niebo szczęścia albo piekło rozpaczny zawiedzionych nadziei, niezliczonych ofiar. Okropne albo, albo. Myśl się miesza. Ojciec miłosierdzia zmiłuj się nad nami. Chcę każdą chwilą modlić się za sprawę, tak napisała w swoim dzienni-*



ku na wieść o wybuchu Powstania Styczniowego mieszkająca we Lwowie 21-letnia Zofia Romanowiczówna, późniejsza znana działaczka społeczna. Zaś w poniedziałek 9 marca 1863 roku umieściła następujący zapis „pożegnał się w tej chwili Karol Lewakowski, przedwczoraj poczytliwy Pan Zenon Lewicki, wczoraj powychodziło mnóstwo: trzech Czerkawskich, Karol Maszkowski, Ksawery Szelągowski. Boże prowadź ich, strzeż i błogosław – cytował Jarosław Kaczyński Zofię Romanowiczównę.

Wybuch powstania w Galicji nie leżał w planach rządu narodowego. Ale Galicja właśnie miała pełnić niezwykle istotną rolę, mianowicie swoistego zaplecza dla walczących w Kongresówce, czyli Królestwie Polskim, państwie utworzonym decyzją kongresu wiedeńskiego, połączonym unią personalną z Imperium Rosyjskim. - *Wraz z wybuchem Powstania Styczniowego, zrywem dla aktywistycznie nastawionych Galician nadszedł szczególnie intensywny czas. Kto mógł, ten jak choćby młodszy brat Romanowiczówny, Tadeusz, czy zakochany w niej poeta, Mieczysław Romanowski szedł w bój, zaś inni wspomagali powstanie w różny sposób. Jak przykładowo Zofia Romanowiczówna, autorka przywołanego dziennika, służyła jako łączniczka, przenosząc tajną korespondencję, brała udział w organizowaniu ucieczek z więzień oraz pomaganiu ukrywającym się. Uczestniczyła ponadto w produkowaniu amunicji, szyciu bielizny, czy przygotowywaniu opatrunków dla szpitali powstańczych. Siłą rzeczy centrami tej pracy patriotycznej były największe miasta: Kraków i Lwów. Odbывała się również w innych ośrodkach, czego mamy przykład choćby w Brzozowie – poinformował w liście Jarosław Kaczyński.*

Jan Józef Kasprzyk, szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych skupił się z kolei w swoim piśmie na bohaterstwie i oddaniu sprawie Polaków włączających się w powstańcze walki. - *Podczas rocznicowych uroczystości przywołujemy bohaterów, którzy w zimową noc rzucili wyzwanie rosyjskiemu zaborcy. A za nimi poszło tysiące Polaków, wierzących, że ich poświęcenie przywróci wolność Ojczyźnie. Porzucili domy, szkoły, rzemieślnicze warsztaty, by połączyć siły w tej wielkiej sprawie. Walczącym przyświecała jeszcze jedna myśl, wyrażona w przyjętym przez powstańczy rząd trójpółowym herbem równość i braterstwo wszystkich narodów zamieszkujących ziemię dawnej Rzeczypospolitej. Jakże aktualna jest ona w czasach dzisiejszych, w których rządzona przez kolejnego despotę Rosja podejmuje pró-*



munduru wojskowego. Obchodząc 160 rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego wspominamy największy, a zarazem ostatni zryw narodowy, który choć zakończył się klęską, to w ogromnym stopniu wpłynął na dążenia niepodległościowe kolejnych pokoleń Polaków. Powstanie Styczniowe rozpoczęło pochód w stronę niepodległości zakończony w 1918 roku, kiedy to wolność stała się również naszym udziałem – podsumowała Ewa Leniart – Wojewoda Podkarpacki.

W uroczystościach uczestniczyli parlamentarzyści, samorządowcy, poczty sztandarowe, przedstawiciele straży, policji, organizacji pozarządowych, młodzież, mieszkańcy Brzozowa i powiatu brzozowskiego. Po zakończeniu mszy świętej poszczególne delegacje złożyły pod tablicą upamiętniającą brzozowskich Powstańców Styczniowych wiązanki kwiatów.

Sebastian Czech



by odbudowy swojego imperium – stwierdził Jan Józef Kasprzyk. Hołd Powstańcom Styczniowym oddawał tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Marszałek Józef Piłsudski. Ten wątek zaakcentowała w liście do organizatorów i uczestników brzozowskich uroczystości Wojewoda Podkarpacki, Ewa Leniart. - *Dla nas żołnierzy wolnej Polski, Powstańcy z 1863 roku są i pozostaną ostatnimi żołnierzami Polski walczącej o swą swobodę. Pozostaną wzorem wielu cnót żołnierskich, które naśladować będziemy. Tymi słowami 21 stycznia 1919 roku Marszałek Józef Piłsudski oddał hołd Powstańcom. A jednocześnie uznawał ich za żołnierzy odrodzonego Wojska Polskiego oraz nadawał weteranom prawo do noszenia*





Spotkanie integracyjne Kół Gospodyń Wiejskich w Przysietnicy



Najważniejszymi osobami podczas sobotniego spotkania były zdecydowanie Gospodynie z KGW.

Są aktywne, zaangażowane, zawsze chętne do działania i pełne entuzjazmu. Dbają o naszą tradycję, kulturę. Zawsze można na Nie liczyć. Tworzą piękną historię swoich miejscowości, gminy, regionu. Każdego dnia udowadniają wszystkim dookoła, że są ważne, potrzebne, istotne dla otoczenia swoich lokalnych społeczności. Aby wymienić się swoimi doświadczeniami, spostrzeżeniami, aby wspólnie podyskutować o planach na dalszą działalność

Kół, lepiej poznać się nawzajem. Członkinie Kół Gospodyń Wiejskich z Przysietnicy, Starej Wsi, Grabownicy Starzeńskiej, Jasienicy Rosielnej, Izdebek, Rudawca z gościnnym udziałem Pań KGW z Porąbki Powiat Sanocki wzięły udział w Spotkaniu Integracyjnym, które z inicjatywy miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich odbyło się 21 stycznia br. w Sali Domu Strażaka w Przysietnicy. Spotkanie było możliwością integracji oraz alternatywą na spędzenie zimowego wieczoru w gronie przyjaznych ludzi.



Swoją obecnością spotkanie uświetnili: Burmistrz Brzozowa Szymon Stański, Edward Sowa – Sekretarz Rady Regionalnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Krośnie, Radny Rady Powiatu w Brzozowie Marek Wacek, Radni Rady Miejskiej w Brzozowie Grzegorz Pietryka i Tomasz Rzepka, Sołtys Wsi Przysietnica Krzysztof Zubel, Ewa Miciak – Zastępca Kierownika Podkarpackiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Sanoku, Bożena Paczkowska – Kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Brzozowie wraz z Katarzyną Rybą oraz Justyną Ślęczką, Dorota Indyk - Inspektor w Wydziale Spraw Społecznych, Edukacji i Kultury Urzędu Miejskiego w Brzozowie oraz druhowie z OSP Przysietnica Bogusław Fiejdasz, Piotr Gaździk, Tomasz Buczkowicz, Dominik Rzepka.

Po otwarciu spotkania i powitaniu wszystkich zaproszonych gości, przewodnicząca miejscowego koła zaprosiła wszystkich gości na wspólny obiad. Następnie głos zabrali zaproszeni goście Edward Sowa, Ewa Miciak oraz Marek Wacek, którzy z wielkim ciepłem oraz wdzięcznością wypowiadali się na temat zaangażowania i aktywności Pań. Dziękowali za to, że tworzą historię swoich miejscowości i z dnia na dzień udowadniają, że warto wspierać i winażować ich inicjatywom. Nie zabrakło również akcentu muzycznego w wykonaniu uczniów z Zespołu Szkół Nr 1 i Szkoły Podstawowej Nr 2 w Przysietnicy, jak również recytacji wierszy w wykonaniu przewodniczącej KGW w Rudawcu Pani Danuty Czaja. Za wzruszające i zabawne występy, dzieci otrzymały od zgromadzonych gości gromkie brawa.

Spotkanie integracyjne miało wyjątkowo ciepły, rodzinny i biesiadny charakter. Nie zabrakło pysznego jedzenia, rozmów przy wspólnym stole i tańców. Podczas wspólnego spotkania Panie smakowały przygotowane przez siebie tradycyjne przysmaki, wykazując się nie tylko talentem kulinarnym ale i zmysłem artystycznym – dania były nie tylko niezwykle smaczne ale i pięknie się prezentowały. Nie obyło się bez wspólnych śpiewów oraz tańców do późnych godzin wieczornych.

Wspólne spotkanie integracyjne z pewnością przyczyniło się do aktywnego uczestnictwa kobiet w rozwoju kulturalnym polskiej wsi, a także do promocji swoich miejscowości i gmin. Gospodynie liczą, że to nie ostatnie spotkanie w takim gronie. Wśród zebranych gości panowała serdeczna oraz przyjazna atmosfera. Był to bardzo mile spędzony czas.

Marek Wacek,
fot. Krzysztof Zubel, Natalia Miksiewicz



Nigdy dość muzyki

Wieczór pełen emocji, tych niesionych dźwiękiem, hipnotyzujących obrazem i spowitych elektryzującym nastrojem przygotowali publiczności organizatorzy Koncertu Noworocznego „Never enough”, zorganizowanego w ostatnią niedzielę stycznia w Brzozowskim Domu Kultury. W świeżo wyremontowanej sali kinowej tradycyjnie już rozbrzmiały znane fragmenty utworów operowych i niezapomniane przeboje estradowe.

Orkiestra Dęta FIRE BAND, pod batutą Tadeusza Podulki po mistrzowsku zgrała się z solistami występującymi tego wieczoru, wprowadzając publiczność w pełną zachwyty atmosferę. Artyści łączyli klasyczną wiedeńską formę z młodością, wdziękiem i werwą. Nie zabrakło takich klasyków jak: „Libiamo” Luciano Pavarottiego, Skołuby ze „Strasznego dworu” czy „Time to say goodbye” z repertuaru Andrea Bocelliego i Sarah Brightman. Piękne arie, wspaniałe duety i największe muzyczne hity przedstawiły: Anna Jurczak, Aleksandra Telesz, Paulina Wojtał, Aleksandra Bąk, Sabina Kułak, Oliwia Mielcarek, Klaudia Graboń oraz Mariola Friedek. Usłyszeć można było również znakomite męskie głosy: Pawła Krasulaka, Sebastiana Brysia oraz ks. Pawła Storka. Gala zachwycała też wirtuozerskimi popisa-

mi tanecznymi i bogatą choreografią. Porywające układy zaprezentowali Magda i Grzegorz Matuszek, Miłosz Węklar, Kinga Krystek, Kajetan Juszczyk, Magdalena Gradowicz oraz Karolina Czerkiewicz. Pełne magnetyzmu show przedstawiły dziewczęta z zespołu tanecznego BDK Tamitu oraz ich młodsze koleżanki Tamitu Mini. Z wdziękiem i fachowością zaprezentowali się też tancerze Klubu Tańca Sportowego Gracja Krosno.

Muzyczny kunszt, olśniewające kreacje artystów i wspaniały klimat koncertu dostarczyły publiczności wielu artystycznych doznań. – *Zastanawialiśmy się z Tadeuszem Podulką jak w tym roku zatytułować koncert. Wszystko już było: La Dolce Vita, operetka, czar sceny, czar muzyki, arie, magie, dosłownie wszystko. Bądź tu mądry i wymyśl coś nowego. Jak już wszystko było, to trzeba wrócić do tego, czego nigdy nie mamy dość* – mówiła podczas koncertu jak zwykle profesjonalna Agnieszka Wójcik, która prowadziła całą galę. Tym bardziej ten zimowy wieczór w BDK, zatytułowany „Never enough”, udowadnia, że muzyki w powiecie brzozowskim nigdy dość. Muzyki porywającej, wzruszającej i niosącej ogrom emocji.

Anna Rzepka, fot. Paweł Stańko



Przekazanie sprzętu OSP w Dydni i Wydrnej

17 stycznia br. przed Urzędem Gminy w Dydni odbyło się oficjalne przekazanie nowo zakupionego sprzętu ratowniczego jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Dydni oraz używanego, jednostce OSP w Wydrnej. Przekazania sprzętu na ręce druhów dokonała Wójt Gminy Alicja Pocałun oraz Kierownik Referatu Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Obywatelskich Stanisław Pytlowany.

Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu z powiatu brzozowskiego, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przy wsparciu środków z budżetu gminy Dydnia zakupiono: zestaw



ratownictwa technicznego, quad, przyczepę do transportu poszkodowanych, przyczepę do transportu sprzętu, pług szybkiego montażu. Całkowita wartość przekazanego sprzętu dla OSP Dydnia wynosi 163 963 zł. Zakup zestawu ratownictwa technicznego o wartości 82 900 zł był w 100% finansowany ze środków powiatu brzozowskiego. Całkowity koszt quada opiewa na kwotę 54 500 zł. Dofinansowanie ze środków



WFOŚiGW w Rzeszowie wyniosło 30 000 zł (55%), wkład ze środków z budżetu gminy Dydnia wyniósł 24 500 zł (45%). Przyczepę do transportu poszkodowanych, przyczepę typ S21 do transportu sprzętu oraz pług szybkiego montażu zakupiono ze środków z budżetu gminy Dydnia za kwotę 26 563 zł. Wartość przekazanej przez OSP w Dydni używanej motopompy typu Tohatsu V66CS dla OSP Wydrna wynosi 23 995 zł.

Podczas przekazania sprzętu wójt Alicja Pocałun podkreśliła, że zakup sprzętu był możliwy dzięki przychylności zarządu WFOŚiGW w Rzeszowie, Starosty Brzozowskiego oraz decyzji Rady Gminy Dydnia. Podziękowała wszystkim zaangażowanym w zakup sprzętu, strażakom za gotowość niesienia pomocy potrzebującym i życzyła, by okazji do jego wykorzystania było jak najmniej.

Przekazany sprzęt wpłynie na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców gminy Dydnia, powiatu brzozowskiego, gości i osób przejezdnych. Zwiększy jakość realizowanych przez OSP zadań i przyczyni się do podniesienia gotowości bojowej jednostek z Dydni i Wydrnej.

Informacja Urzędu Gminy Dydnia

Ferie z Fundacją 2023

Czas tegorocznych ferii nie obfitował w zaspę śnieżną i dzieci nie miały gdzie spożytkować swojej energii. Z inicjatywą rozwiązania tego problemu wyszła Fundacja Pomocy Dzieciom im. St. Bieńczyk w Brzozowie, która zorganizowała niesamowite, w pełni darmowe warsztaty, gdzie wszyscy mogli rozwijać swoje zainteresowania oraz nauczyć się czegoś nowego. Przez całe dwa tygodnie, pod czujnym okiem opiekunów oraz wolontariuszy, zostały zrealizowane różne bloki tematyczne, na które mogli zapisać się wszyscy zainteresowani.

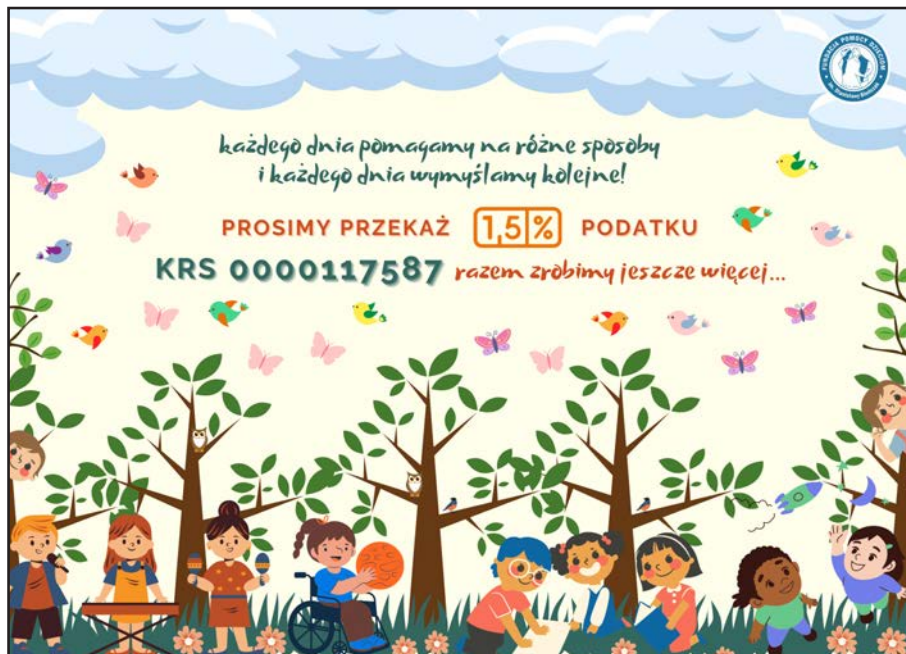


Kreatywne zajęcia plastyczne, które przygotowała Anna Brodzicka-Woźniak (Handmade by Ann) zachwyciły wszystkich uczestników. Dzieci miały do dyspozycji szeroki asortyment przyborów potrzebnych do wykonania przepięknych ozdób, niekonwencjonalnych kartek dla ukochanych dziadków czy nawet przedstawienia własnej, fantastycznej wizji na plastrach drewna. Na zajęciach jedynym ograniczeniem Dzieci była ich własna wyobraźnia, która - jak wiadomo - jest nieskończona.

Kolejnymi zajęciami wpisującymi się w harmonogram działań były warsztaty wokalne, prowadzone



przez Dianę Dereniowską-Wójcik ze Studia Śpiewu Flow. Dzieci nauczyły się jak panować nad własnym oddechem oraz jak powinna pracować przepona podczas śpiewu. Dowiedziały się jakich technik należy używać, aby przygotować własny głos, do tego, aby jak najlepiej wypadł na scenie. Nauczyły się panować nad dwoma tekstami piosenek, wiedząc gdzie i kiedy powinny złapać oddech, w których miejscach zejść z tonu lub gdzie wykrzyczeć poszczególne frazy.



Zainteresowaniem również cieszyły się zajęcia prowadzone przez Kamila Misiurka, który jest głównodowodzącym projektem „EduMars” – czyli podróżą z Polski na Marsa, a dokładniej – z Brzozowa na Marsa. Dzieci zostały pozytywnie zarażone naukami ścisłymi, mogły poznać tajniki kosmosu i zrozumieć różne techniki inżynieryjne wykorzystywane w jego badaniach.

Fundacja Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczyk nieustannie próbuje tworzyć dla Dzieci przestrzeń kreatywnego rozwoju. Pomimo, że ferie się już skończyły podejmowane są kolejne działania, mające na celu wsparcie najmłodszych oraz młodzieży w dążeniu do ich wyznaczonego celu. Zachęcamy do regularnego odwiedzania strony internetowej oraz strony na Facebooku, aby nie pominąć żadnego wydarzenia przygotowanego przez fundację.

Zachęcamy również do wspierania takich działań oddając 1,5% na pomoc wszystkim podopiecznym fundacji oraz prowadzeniu darmowych warsztatów: numer KRS 0000117587.

Aleksandra Gut, fot. Kacper Rzedzicki

Spotkanie seniorów



21 stycznia 2023 roku w sali Domu Ludowego w Jabłonicy Polskiej odbyło się Spotkanie Seniorów. Udział w spotkaniu wzięło ponad 100 osób. Organizatorem było miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich „Macierzanka”. Najważniejszymi gośćmi byli seniorzy 70+ i 80+ oraz ks. Prałat Mateusz Homik - Proboszcz Parafii w Jabłonicy Polskiej, Sołtys wsi Robert Szafraniec, Prezes OSP Zbigniew Józefczyk, Przedstawiciel LKS-Cisy Artur Kasprzyk oraz Prezes Wspólnoty Leśnej Robert Sokołowski.

W organizacji przedsięwzięcia pomogli i wsparli nas Gminny Ośrodek Kultury i Wypoczynku w Haczowie oraz Wspólnota Leśna w Jabłonicy Polskiej, za co KGW wyraża wdzięczność i bardzo dziękuje.

Uczestnicy zostali ugostzeni obiadem, następnie tzw. zimną płytą oraz ciastem i napojami, a później ciepłą kolacją. W czasie spotkania wśród seniorów został rozegrany quiz, a nagrody zostały wręczone 10 osobom, uczestnikom quizu - „najwcześniej urodzonym”. Do kolędowania i tańca przygrywał zespół „Duet” - para seniorów. Wystąpiły również dziewczyny ze scholi Wiktoria i Julia, które pięknie zaśpiewały kolędy. Z reakcji

naszych gości można było wywnioskować, że mile spędzili czas podczas tego wieczoru.

Jeżeli nasi seniorzy będą chcieli kontynuować takie spotkania to KGW „Macierzanka” chętnie je przygotuje w przyszłym roku.

Elżbieta Kasprzyk

- Przewodnicząca KGW „Macierzanka”

Sens życia

Jesteśmy tu tylko przejazdem
w podróży z gwiazdy na gwiazdę
jak lekki puch, jak motyle
na ziemi – przez krótką chwilę.

I przez ten okres króciutki,
który potocznie życiem jest zwany
co tylko jest w zasięgu naszej ręki
do swojego skarbca zbieramy.

A tu raptem, w jednej krótkiej chwili
nigdy nikomu nie zapowiedzianej
musimy odfrunąć na gwiazdę
nigdy wcześniej nikomu nieznaną.

I dopiero się tam ma okazać,
że żadnego skarbu nie mamy*,
że to były iluzje, złudzenia,
a my kruche szkiełka zbieramy.

Bo tam w górze, dokąd pofruniemy
te szkiełka wcale nic nie znaczą
trzeba je wszystkie tu zostawić,
a wykazać się miłością do ludzi i pracą.

Elżbieta Kasprzyk

OSP Przysietnica z defibrylatorem AED

W końcowych dniach stycznia br. na ścianie remizy OSP w Przysietnicy został zainstalowany defibrylator AED. Znajduje się w specjalnym pojemniku, chroniącym go przed warunkami atmosferycznymi. Pojemnik umieszczony został na frontowej ścianie, między bramami garażowymi, dostępny jest całą dobę. Z urządzenia w razie konieczności ratowania czyjś życia, może skorzystać każda, nawet nieprzeszkolona osoba. Jest on przeznaczony do użytku publicznego.

Koszt zakupu i montażu urządzenia to przeszło 10 tys. zł. Druhowie OSP wraz z członkami Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej postanowili, że pieniądze, które zbiorą z corocznego rozprowadzania kalendarzy strażackich przeznaczą na AED. Do akcji przyłączyły się również osoby prywatne oraz przedsiębiorcy z regionu.

- Każdemu kto będzie potrzebował pomocy w przypadku nagłego zatrzymania krążenia będzie można jej udzielić jeszcze przed przyjazdem służb ratunkowych - przekazują strażacy z OSP Przysietnica. Aby uzyskać dostęp do urządzenia wystarczy przekreślić kapsułę w lewo. Informujemy osoby pobierające defibrylator w celu ratowania ludzkiego życia, iż otwarcie kapsuły powoduje załączenie się syreny alarmowej, co ma poinformować naszych druhów (otrzymają wiadomość sms) o potrzebie przybycia do remizy. O tym fakcie informujemy również wszystkich mających ochotę na zrobienie głupiego żartu, a przede wszystkim potencjalnych złodziei. Należy wiedzieć, że urządzenie jest pod stałym monitoringiem.

- Do obsługi tego urządzenia nie

trzeba żadnych wyjątkowych umiejętności, ani żadnego przeszkolenia. Wystarczy je uruchomić zielonym przyciskiem. Następnie urządzenie za pomocą automatycznie wydawanych komend wyjaśni krok po kroku jakie czynności należy wykonać, by poprawnie przeprowadzić defibrylację - tłumaczą druhowie z OPS Przysietnica.

Prosta obsługa i ogromna pomoc w ratowaniu życia Automatyczny Defibrylator Zewnętrzny (ang. Automated External Defibrillator - AED) to urządzenie, które analizuje rytm pracy serca poszkodowanego i podejmuje decyzję o tym, czy jest konieczna defibrylacja. Jeśli tak, kieruje impuls elektryczny za pomocą elektrod i tym samym pomaga przywrócić prawidłowy rytm serca. To urządzenie automatyczne, które może być używane przez osoby nieposiadają-



dzeniu akcji resuscytacyjnej. Urządzenie jest w pełni automatyczne, na pewno nie zaszkodzi poszkodowanemu, bowiem osobie, u której doszło do nagłego zatrzymania krążenia, bardziej zaszkodzić się nie da.

Zakup defibrylatora i umieszczenie go w miejscu ogólnodostępnym znacznie podniesie bezpieczeństwo i możliwości przy udzielaniu pierwszej pomocy przedmedycznej w nagłych wypadkach związanych m.in. z nagłym zatrzymaniem krążenia (NZK). Użycie defibrylatora AED oraz odpowiednia resuscytacja krążeniowo-oddechowa zwiększa szansę przeżycia z 2% do nawet 75%. Druhowie apelują do mieszkańców, aby przekazywali tę informację w swoich domach, gościom oraz wczasowiczom.

Strażacy w najbliższych tygodniach planują serię spotkań z mieszkańcami, podczas których będą informować jak korzystać z defibrylatora.

Marek Wacek



ce wykształcenia medycznego. Mówiąc wprost - zwykłych ludzi. Defibrylator serca, użyty w jak najkrótszym czasie, realnie zwiększa szansę na przeżycie osoby w nagłym zatrzymaniu krążenia. Urządzenie AED jest w stanie przywrócić normalny rytm serca oraz znacząco pomóc świadkowi zdarzenia w prowa-



Obalili komunę, oswobodzili Polskę

Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie uczestniczył w noworocznym spotkaniu opozycjonistów z czasów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Uroczystość zorganizowano w Warszawie 13 stycznia br., a wzięli w niej udział antykomunistyczni działacze oraz osoby represjonowane z powodów politycznych z całego kraju.

- Tego typu wizyty mają dla mnie bardzo duże znaczenie. Po pierwsze odświeżają pamięć o przeszłości bliższej i bardziej odległej tyczącej różnych ważnych wydarzeń, a także osób w nie zaangażowanych. Inicjatywa zjazdu tym bardziej cenna, że skupiająca opozycjonistów czy prześladowanych z całej Polski, więc dyskusje obejmowały naprawdę olbrzymi zakres poszczególnych przedsięwzięć sprzeciwiających się ówczesnej, komunistycznej władzy, a jednocześnie dążących do odzyskania przez Polskę pełnej suwerenności - powiedział Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie. Nieco inaczej rzecz jasna wyglądało funkcjonowanie opozycji w wielkich miastach, inaczej w niewielkich miejscowościach, a jeszcze trochę inaczej w Warszawie, stolicy państwa. Różnił się w pewnym sensie zasięg planów, projektów, ale jedno łączyło wszystkich: narażanie się na konsekwencje, czyli inaczej mówiąc szykany ze strony autorytarnej władzy, na reperkusje prawne, włącznie z wyrokami pozbawienia wolności, również na utratę pracy. Debatowano nie tylko o przeszłości, wszak wielu z działaczy nadal wykazuje zawodową, społeczną aktywność, kontynuuje pracę między innymi w samorządach. - Żyjemy w czasach niezwykle skomplikowanych, naznaczonych napaścią zbrojną Rosji na Ukrainę, w konsekwencji krwawą wojną tuż za naszą wschodnią granicą oraz niedawną pandemią. Zatem wyzwań nadal nie brakuje. Opozycjoniści wszelako przywykli do działania w mało komfortowych warunkach, wymagających odwagi, kreatywności. I jak wtedy, w czasach Polski Ludowej dowiedliśmy, że nie ma rzeczy niemożliwych, tak obecnie, mimo tragicznych zdarzeń ponownie spowodowanych przez rosyjskiego agresora, patrzymy na przyszłość z nadzieją, może umiarkowanym, ale jednak optymizmem. Bowiem Polska, Europa, świat radziły już sobie w swoich dziejach z przeróżnymi zagrożeniami, konfliktami, niebezpieczeństwami, wojnami, wychodząc z nich wcześniej czy później obronną ręką. A nawet wzmocnieni, zgodnie z przysłowiem „co cię nie zabije, to cię wzmocni”. Taką między innymi konkluzją zakończyliśmy spotkanie noworoczne w Warszawie, ponieważ optymistyczne nastawienie, myślenie jest

jedną z podstaw egzystencji człowieka. Przez wojnę na Ukrainie jest ciężko, nawet bardzo ciężko, lecz wyjdziemy z opresji i będzie lepiej. Ponieważ do tego dąży zdecydowana większość ludzkości, tak jak niegdyś zdecydowana większość walczyła z komunizmem. Myśmy wygrali, więc kolejne pokolenia również poradzą sobie z przeciwnościami losu – podkreślił Henryk Kozik.

Uczestnicy zgromadzili się w miejscu symbolicznym dla najnowszych dzie-

lenia, które przyjdą po nas również będą Wam zawsze zobowiązane i wdzięczne za dar wolności, za poświęcenie i odwagę. Dziękujemy Wam, bo Wy zawsze mieliście niepodległość w swych sercach, niepodległość jako najpiękniejszy dar dawany ludziom, narodom i państwom – oznajmił Jan Józef Kasprzyk – Szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Spotkanie odbywało się w 22 rocznicę śmierci jednego z najwybitniejszych niepodległościowców, Wojciecha



jów Polski. W budynku, gdzie obradowano bowiem, w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku generał Wojciech Jaruzelski nagrał orędzie, informujące Polaków o decyzji wprowadzenia stanu wojennego. - Dziękujemy za to, że w latach 50, 60, 70 i 80-tych nie zabrakło Wam odwagi; za to, że szliście wyprostowani wśród tych, co byli na kolanach jak pisał Zbigniew Herbert; za to, że dzięki tej odwadze, poświęceniu możemy cieszyć się wolną Polską. Przejęliście sztandar niepodległości od poprzednich pokoleń i nieśliście go dalej, przekazując następnemu pokoleniu, obecnie przejmującemu odpowiedzialność za losy Rzeczypospolitej. Chcemy by była to Polska solidarna, gdzie obywatele są dla siebie braćmi. Tylko wtedy można budować wspólnotę jaką jest naród i państwo. Za te wskazania, nauki, za przykład życia raz jeszcze Państwu bardzo serdecznie dziękujemy. I wierzę głęboko, że te poko-

Ziemińskiego. Ten znany dziennikarz, społecznik brał udział w konspiracji antyhitlerowskiej, służył w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Po wojnie zaangażowany w działalność antykomunistyczną, kilkakrotnie aresztowany. Po transformacji ustrojowej należał do ugrupowań prawicowych. Zmarł 13 stycznia 2001 w wieku 76 lat. Został pochowany na cmentarzu Powązkowskim. Podczas uroczystości szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Jan Józef Kasprzyk uhonorował osoby zasłużone Medalami „Pro Bono Poloniae” i „Pro Patria” oraz wręczył Medale Stulecia Odzyskanej Niepodległości. Wydarzenie uświetnił występ solistów Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, uczestnicy łamali się opłatkami oraz składali życzenia jak najbardziej udanego, nowego 2023 roku.

Sebastian Czech



Wielki Pasterz Kościoła w Polsce

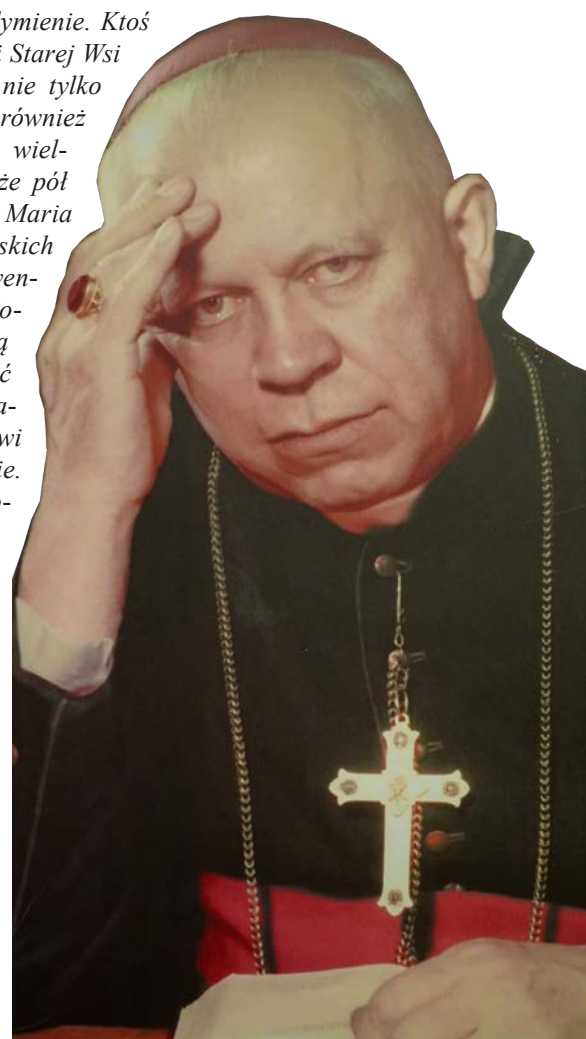
Przez 27 lat przewodził archidiecezji przemyskiej, przyczyniając się do budowy, czy też odrestaurowania świątyń niemal w każdej miejscowości regionu, doprowadzając do odzyskania i ratowania dużej części niszczących na naszym terenie cerkwi, bezkompromisowo podchodząc do decyzji władz komunistycznych względem kościoła, wspierając duchowo i materialnie opozycję w latach osiemdziesiątych, w końcu kształtując wiarę katolików i poczucie narodowej wspólnoty nie tylko z archidiecezji przemyskiej, ale daleko poza jej granicami. Żył skromnie, w duchu Świętego Franciszka.

Takie dziedzictwo pozostawił Arcybiskup Ignacy Tokarczuk, który odszedł 29 grudnia 2012 roku w wieku 94 lat. W 10 rocznicę śmierci duchownego w Muzeum Regionalnym w Brzozowie przy współudziale Instytutu Pamięci Narodowej oddział w Rzeszowie zorganizowano konferencję zatytułowaną „Arcybiskup Ignacy Tokarczuk Wielki Pasterz Kościoła w Polsce”. Spotkanie zainteresowanych biografią wieloletniego biskupa przemyskiego, ciekawych jego zasług dla kościoła i ojczyzny, odbyło się w sali konferencyjnej brzozowskiego ratusza 6 lutego br. – *Biskup Ignacy Tokarczuk od 1987 roku bardzo często przyjeżdżał do Starej Wsi, później przebywał w tym miejscu nawet parokrotnie w ciągu roku. Siostra Władysława Buczyńska ze Starej Wsi tak wspominała arcybiskupa: „Pozostał jako człowiek o ojcowskim sercu, bardzo otwarty na każdego, nie krępował własną osobą. Cieszył się najmniejszym dobrem, za wszystko dziękował. Na co dzień cechował go ubogi styl życia, proste, zwyczajne były jego rzeczy, ubrania, walizki, potrawy. Przy posiłku wyrażał się, że wszystko mu smakowało, a najbardziej lubił ziemniaki z kwaśnym mlekiem. Chętnie dzielił się swoimi doświadczeniami, a także rzeczami materialnymi, co posiadał wszystko rozdawał”* – cytował wspomnienia siostry dr hab. Mariusz Krzysztofiński z Instytutu Pamięci Narodowej oddział w Rzeszowie.

Ze Starą Wsią wszakże Ignacy Tokarczuk zetknął się na początku biskupiej posługi, niestety w dramatycznych okolicznościach, kiedy to w Bazylice Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny spłonął cudowny obraz przedstawiający Zaśnięcie i Wniebowzięcie Matki Boskiej, znak kultu Maryjnego i pomnik kultury polskiej z przełomu XV i XVI wieku. – W 1968 roku, kiedy 6 grudnia Je-

zuici weszli do kościoła, zobaczyli zadymienie. Ktoś dzień wcześniej, jak pisze w monografii *Starej Wsi* Stanisław Dydek, podłożył napalm i nie tylko w kościele obraz spłonął, stopił się, ale również monety położone za obrazem. W tym wielkim nieszczęściu tyle było szczęścia, że pół roku wcześniej, w czerwcu 1968 roku, Maria Goetel-Kopffowa z Muzeum Szolayskich w Krakowie prowadziła dokładną inwentaryzację obrazu. Przeprowadziła dokładną dokumentację fotograficzną oraz opisową i tekst miał się ukazać w książce poświęconej profesorowi Adamowi Bochnakowi, byłemu dyrektorowi Muzeum Narodowego w Krakowie. Tak się jednak nie stało, ale nakłoniłem panią Marię, żeby publikację zamieściła w naszej monografii kościelnej *Brzozowa*. Obraz w *Starej Wsi* odrestaurowano za sprawą profesor Marii Niedzielskiej z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, a poświęcenia nowego obrazu dokonano w 1972 roku. Dokonał tego prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński i biskup przemyski Ignacy Tokarczuk – przypomniał Jerzy Ferdynand Adamski – Dyrektor Muzeum Regionalnego w Brzozowie.

Kilka lat później arcybiskup Ignacy Tokarczuk uczestniczył w uroczystych obchodach 100-lecia koronacji obrazu w *Starej Wsi*, tym razem wspólnie z innym znanym, polskim duchownym, ówczesnym kardynałem Karolem Wojtyłą. – Wszystko działo się 10 września 1978 roku, a więc niemal dokładnie na miesiąc przed konklawe, na którym wybrano metropolitę krakowskiego na papieża. W *Starej Wsi* bardzo wtedy padało, co nie przeszkodziło w zebraniu się tłumu wiernych, zaś po odprawieniu nabożeństwa Karol Wojtyła zatrzymał się przy starym kościele w *Bliznem*, który zwiedził. Obiekt w *Bliznem* czy uroczystości w *Starej Wsi* zrobiły na ówczesnym kardynale, a późniejszym papieżu ogromne wrażenie, bo w kolejnych latach na audiencjach w Watykanie, kiedy rozmawiał z mieszkańcami brzozowszczyzny



zawsze pytał o Blizne, wracał wspomnieniami do wydarzeń z 1978 roku w Starej Wsi – mówił Jerzy Ferdynand Adamski. W historii Starej Wsi zapisały się też Nabożeństwa za Ojczyznę, odprawiane przez ojca Kazimierza Kucharskiego, zapoczątkowane po tragicznej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki w 1984 roku. O tej inicjatywie wiedział oczywiście arcybiskup Ignacy Tokarczuk, wspierając jezuitów, Starą Wieś, wielkich kapłanów, jak choćby zmarłego niedawno w wieku 90 lat ojca Antoniego Masiera. Proboszcza parafii w Starej Wsi w latach 1980-1992, wstawiającego się za arcybiskupem Ignacym Tokarczukiem w czasach komunistycznych prześladowań.

Jako się rzekło, Arcybiskup Ignacy Tokarczuk wpływał nie tylko na życie religijne mieszkańców diecezji przemyskiej. Przez 26 lat bowiem, w ramach prac Episkopatu Polski był członkiem Rady Głównej. Uchodził za drogowskaz i inspirację w dziele samowolnego budownictwa sakralnego, a jego notoryczne łamanie zakazów budowania kościołów wprowadzanych przez ogólnopolskie i lokalne władze partyjne obiegało całą Polskę, budziło podziw innych hierarchów kościelnych, co pogłębiało relacje między nimi, a arcybiskupem. - *Przypomnę słowa kardynała Stanisława Dziwisza: „Kardynał Wojtyła i biskupa Tokarczuka łączyła ludzka przyjaźń, jednoś myślenia i troska o kościół oraz naród. Kardynał Wojtyła bacznie obserwował działalność duszpasterską biskupa Tokarczuka, zwłaszcza jego starania na polu budownictwa sakralnego. Postawa biskupa Tokarczuka wywierała duży wpływ na podejmowane decyzje i odwagę Karola Wojtyły. Widoczne to było w przypadku budownictwa sakralnego na terenie archidiecezji krakowskiej – przedstawił relacje duchownych dr hab. Mariusz Krzysztofiński z IPN w Rzeszowie. Niezłomność wobec komunistów arcybisku-*

pa Tokarczuka doceniał również prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński. - Prymas, relacjonując na forum Episkopatu słowa wypowiedziane przez Agostina Casarolego, nuncjusza apostolskiego do specjalnych poruczeń, a następnie sekretarza stanu i przewodniczącego Administracji Dóbr Stolicy Apostolskiej, zacytował stwierdzającego Włocha: gdy biskup jest zwalczany przez komunistów, znaczy, że umacnia kościół – podkreślił Mariusz Krzysztofiński.

Arcybiskup Ignacy Tokarczuk wspierał, dodawał otuchy, odwagi, a jednocześnie przyciągał tłumy, fascynował słowem, jego homilie wywoływały skupienie, koncentrację, czy wręcz kontemplację. Mogli tego doświadczyć



mieszkańcy Starej Wsi, Brzozowa i okolic. - Słynne były kazania arcybiskupa Ignacego Tokarczuka w Starej Wsi. Jeśli ktoś chodził na odpusty w Starej Wsi, a zwłaszcza na sumy sierpniowe, to wiedział, że zawsze homilię wygłaszał arcybiskup Ignacy. Zawsze padały ważne dla ludzi słowa, dlatego wsłuchiwały się



w nie rzesze wiernych. Pamiętam ostatnie kazanie, kiedy arcybiskup siedział na krześle, bo miał problemy z nogami i mówił 45. minut, ale na tyle ciekawie, interesująco, że wszyscy chłonęli poszczególne zdania, słowa. Był dla wiernych nie tylko hierarchą kościelną, ale przede wszystkim autorytetem – zaznaczył Jerzy F. Adamski – Dyrektor Muzeum Regionalnego w Brzozowie. Działalność duchownego związana też była z parafią brzozowską oraz haczowską. Dzięki w dużej mierze arcybiskupowi Tokarczukowi, wspierającemu proboszcza parafii brzozowskiej Juliana Pudło, przywrócono kolegiatę w Brzozowie w roku 1976. – Przyjeżdżał też arcybiskup na Dni Kultury Katolickiej w Brzozowie. Trzecie odbywały się w 1988 roku z okazji obchodów 300-lecia konsekracji kościoła w Brzozowie. W 1993 roku ważnym wydarzeniem dla Brzozowa, z udziałem biskupa, była 300 rocznica śmierci księdza Bartłomieja Misiałowicza, budowniczego kościoła. Wiele działa się w Haczowie za czasów probostwa księdza Kazimierza Kaczora. Tam w latach 1982-1984 wybudowano dom parafialny, gdzie odbywały się cykle wykładów różnych osób powiązanych z opozycją solidarnościową, co również spotkało się z aprobatą arcybiskupa Ignacego Tokarczuka. Metropolita uczestniczył także w koronacji Piety haczowskiej w 1997 roku – opowiadał Jerzy F. Adamski.

Kapłan należał do wyjątkowo solidnych, precyzyjnie planujących każdy kolejny dzień, stosując się do zapisanych poszczególnych punktów wskazujących godziny spotkań oraz modlitw. – Niezwykle pracowity, obowiązkowy, systematyczny, o ustalonym porządku dnia, ale też bardzo gościnny. Wymagający od siebie i od innych, szlachetny i prawy, mierzący się



bie i innych taką samą miarą. Bezinteresowny i zdecydowany w działaniu, nieuciekający od problemów. Zatraskany o życie religijne wierznych, budowniczy kościoła żywego – określił arcybiskupa dr hab. Mariusz Krzysztofiński z IPN w Rzeszowie. Arcybiskup Ignacy Tokarczuk przywiązywał wielką uwagę do działalności kulturalnej. Cenił kultywowanie tradycji lokalnych, przekazujących kolejnym pokoleniom dziedzictwo przodków, kształtujących jednocześnie patriotyzm i świadomość narodową. O Muzeum Regionalnym w Brzozowie, w dziesiątą rocznicę istnienia placówki, arcybiskup mówił między innymi. - Muzeum w Brzozowie w czasach trudnych pełniło rolę kulturotwórczą bardzo dobrze, pomimo przeszkód robiono coś rzetelnego. Kultura zdrowa stoi blisko w relacji z tym co nazywamy patriotyzmem ogólnonarodowym i lokalnym. Patriotyzm lokalny podbudowuje patriotyzm ogólnonarodowy, natomiast ten składa się z szeregu patriotyzmów lokalnych. System komunistyczny zabijał inicjatywy społeczne, przeszkadzał, więc trzeba teraz odnawiać lokalne patriotyzmy. W Brzozowie udowodniliście, że niezależnie od liczby ludności można dokonać bardzo wiele. Brzozów może być wzorem dla nas Polaków – takie zdanie o Brzozowie miał arcybiskup Tokarczuk, a cytował je Jerzy F. Adamski.

Zatem podsumowując wątek Brzozowa i Starej Wsi w posłudze arcybiskupa Ignacego Tokarczuka stwierdzić jednoznacznie należy... - Pasterz przemyski wpisał się złotymi zgłoskami w historię Polski, dzieje kościoła katolickiego, w historię archidiecezji przemyskiej, ale także w dzieje Brzozowa i pobliskiej Starej Wsi – podsumował dr hab. Mariusz Krzysztofiński z IPN w Rzeszowie. Obecny na konferencji Arcybiskup Metropolita Przemyski Adam Szal przywołał wydarzenie, dzisiaj już anegdotyczne, pokazujące w jak ciężkich czasach pracował arcybiskup Tokarczuk, jak był inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa, i jak los przewrotnie sprawiał, że w wolnej już Polsce nagrania bezpieki można było wykorzystać do współczesnych potrzeb naukowo-publicystycznych. - Pewnego razu zadzwonił do mnie biskup Mariusz Leszczyński z Zamościa, przygotowujący tekst o milenium chrztu Polski, o wydarzeniach, które miały miejsce w Lubaczowie. Dowiedział się, że kazanie miał wówczas biskup Ignacy Tokarczuk, więc zapytał czy tekst homilii znajduje się w archiwum przemyskim. Początkowo odpowiedziałem, że nie, ale poszedłem dopytać o tę sprawę siostrę pracującą w archiwum. Odpowiedziała, że zaraz sprawdzi w materiałach przysłanych przez Instytut Pamięci Narodowej i natychmiast znalazła. Okazało się, że kazanie nagrała, a później przepisała Służba Bezpieczeństwa, a następnie dokumenty trafiły do Instytutu Pamięci Narodowej, dzięki czemu ocalały –

przytoczył historię metropolita Adam Szal. A o swojej posłudze arcybiskup Ignacy Tokarczuk tak mówił w filmie Jacka Tutaka i Adama Mokrzyckiego zatytułowanym „Arcybiskup Ignacy Tokarczuk. Historia Życia”, emitowanym w TVP Historia i prezentowanym podczas konferencji w brzozowskim muzeum. - *Moje zadanie jako biskupa było uczyć, przypominać o panu Bogu. Głosiłem prawdę, nie chciałem z nikim walczyć, nikogo zwalczać, tylko głosić prawdę. Ale ta prawda niektórym się nie podobała i za tę prawdę musiałem*

wiele cierpieć, prześladowano mnie. Ale szukajcie prawdy jak powiedział Chrystus, a tylko prawda was wyswobodzi – mówił Arcybiskup Ignacy Tokarczuk w archiwalnym materiale.

Podczas konferencji odbył się koncert wokalistów Akademii Wokalno-Aktorskiej MF. Artis zatytułowany „Któż jak ty”, a także otwarto wystawę „Arcybiskup Ignacy Tokarczuk Wielki Pasterz Kościoła w Polsce”.

Sebastian Czech



Podsumowanie roku 2022 w Fundacji Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczak



Rok 2022 dla Fundacji był rokiem nowych wyzwań i doświadczeń. Nasi wolontariusze uczestniczyli w wymianach międzynarodowych z programu Erasmus+ organizowanych w Ośrodku Edukacyjno-Warsztatowym NASZ DOM. Ponadto Fundacja miała okazję włączyć się w pomoc osobom z Ukrainy w tym trudnym dla nich czasie.

Na ferii zimowych dzieci i młodzież miały okazję uczestniczyć w wielu ciekawych zajęciach. Były prowadzone zajęcia w ramach projektu edukacyjnego „Z Polski na Marsa: Brzozów” z robotyki i programowania pod przewodnictwem p. Kamila Misiurka. Projekt rozpoczął się w listopadzie 2021 roku. Uczestnicy na tych zajęciach budowali łazika marsjańskiego oraz poszerzali swoją wiedzę na temat kosmosu. Mogli również spróbować swoich sił w programowaniu.

Kolejne zajęcia, które miały miejsce na ferii to ekologiczne warsztaty artystyczne prowadzone przez p. Annę Brodzicką-Woźniak. Tematem przewodnim był recykling. Dzieci nauczyły się jak w ciekawy sposób wykorzystać niepotrzebne już przedmioty codziennego użytku do stworzenia istnych dzieł sztuki.

W naszej bibliotece odbyło się również spotkanie z artystką i poetką p. Agnieszką Mrozek. Uczestnicy spotkania mieli okazję wysłuchać fragmentów tomików autorstwa p. Agnieszki oraz sami stworzyli swoje pierwsze wiersze.

Na początku marca Fundacja czynnie włączyła się w pomoc Uchodźcom z Ukrainy. Wraz z naszymi wolontariuszami pomogliśmy im załatwić sprawy urzędowe, aby następnie dać tym osobom schronienie w dwóch budynkach na terenie Wioski Dziecięcej.

W najcięższym momencie przebywało u nas ok. 40 osób. Organizowaliśmy różne zajęcia i warsztaty. Wszyscy mogli korzystać z zajęć językowych, które odbywały się w Małej Akademii Życia. Ponadto dzieci mogły korzystać z cyklicznych warsztatów artystycznych i plastycznych. Miały miejsce również warsztaty z klockami LEGO czy zajęcia sportowe.

Przed świętami Wielkanocnymi jak co roku odbyły się zajęcia artystyczne prowadzone przez p. Annę Brodzicką-Woźniak. Dzieci tworzyły cudowne, jedyne w swoim rodzaju kartki świąteczne, które następnie trafiły do naszych Przyjaciół, Darczyńców, Wolontariuszy, Współpracowników i instytucji.



W maju grupa teatralna programu Ten Sing rozpoczęła prace nad scenariuszem do spektaklu pn. „Bieszczadzkie Bajanie” w ramach projektu „On Carpatian Stage” realizowanego z Europejskiego Korpusu Solidarności. Projekt ten był współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. Głównym celem było wzmocnienie tożsamości i świadomości regionalnej młodzieży z Brzozowa i oko-

lic, poznanie wielokulturowych korzeni regionu Karpat. Kolejnym ważnym celem było także upowszechnienie dorobku kultury i zwiększenie obecności kultury w życiu społecznym. Spektakl połączony z wystawą prac artystycznych odbył się 16 lipca w Gminnym Ośrodku Kultury i Wypoczynku w Haczowie.

W maju również odbyły się kolejne zajęcia artystyczne prowadzone przez p. Beatę Szostak. Uczestnicy poznawali sztukę robienia kwiatów z bibuły. Następnie gotowe bukiety dzieci wręczyły swoim mamom z okazji Ich święta.

Dzień Dziecka dzieci z Ukrainy przebywające na terenie Wioski Dziecięcej spędziły w Krośnie w Wypożyczalni Narnia, a wieczór na krośnieńskim ryn-

ku. Podczas pobytu w Narnii dzieci miały przygotowane wiele atrakcji: zabawy, warsztaty cyrkowe, deser, lody, przejazd riksą. Mogły również choć na chwilę wcielić się w jedną z ulubionych postaci bajkowych. Zwieńczeniem całości atrakcji tego dnia był wieczorny koncert zespołu Enej.

W dniach 25.06-02.07 nasza młodzież uczestniczyła w obozie w ramach

projektu „History is our freedom – Youth is our future”. Wymiana młodzieży odbyła się w Pavartenai na Litwie w ramach Polsko-Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży.

Celem obozu było poznanie historii Polski i Litwy, obcowanie z naturą oraz poznanie technik przetrwania i pracy zespołowej. Wieczorami odbywały się ogniska i wtedy też był czas na chwilę refleksji.

Wakacje były intensywnym czasem dla dzieci i młodzieży. W ramach projektu „Artystyczna podróż” prowadzone były zajęcia wokalo-instrumentalne (z elementami tańca, śpiewu i teatru) pod przewodnictwem p. Sabiny Woźniak oraz papieroplastyczne prowadzone przez p. Annę Brodzicką-Woźniak. Na koniec wakacji dzieci zaprezentowały przed rodzicami przygotowane na zajęciach utwory. Projekt ten był współfinansowany ze środków Gminy Brzozów. Warsztaty kreatywne prowadziła p. Beata Szostak. Kontynuowane były również zajęcia z robotyki i programowania oraz prace nad łazikiem „Marsjańska Mrówka”. Ostatnimi zajęciami odbywają-

Charytatywny Koncert Świąteczny. Odbył się on w Brzozowskim Domu Kultury 15 grudnia. Młodzi artyści, w tym także z naszej Fundacji, zaprezentowali przygotowane wcześniej utwory. Podczas koncertu była przeprowadzona zbiórka na potrzeby naszej podopiecznej Julii Domin. W końcu po dwóch latach przerwy udało nam się zorganizować spotkanie świąteczne dla naszych wolontariuszy, dzieci wraz

z dziećmi prezenty. Gośćmi spotkania byli m.in.: Adam Śnieżek - Poseł na Sejm RP oraz Mariola Pilszak - Przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Sportu, Turystyki i Wypoczynku, która reprezentowała Burmistrza Brzozowa Szymona Stapińskiego.

Bardzo gorąco pragniemy podziękować wszystkim Darczyńcom, Wolontariuszom, Liderom, Podopiecznym, Współpracownikom, Rodzicom i Przyjaciółom



cymi się na wakacjach były zajęcia grupy „Inspirowani naturą”. Prowadzone były warsztaty ekologiczne oraz artystyczne.

Od września regularnie kontynuowane są zajęcia papieroplastyczne z p. Anną Brodzicką-Woźniak. Grupa z robotyki i programowania również systematycznie prowadzi warsztaty w ramach projektu „Z Polski na Marsa: Brzozów”.

W listopadzie uczestnicy „Z Polski na Marsa: Brzozów” mieli okazję uczestniczyć w spotkaniu z p. Arturem B. Chmielewskim, pracownikiem NASA. Spotkanie to miało miejsce w Rzeszowie w Podkarpackim Centrum Innowacji.

Grudzień był czasem bardzo aktywnym dla Fundacji. 11 grudnia w siedzibie Fundacji odbył się Świąteczny Kiermasz Różności, którego wraz z Sanocką Strażą Ochrony i Ratownictwa Zwierząt byliśmy organizatorami. Kolejnym wydarzeniem, którego byliśmy współorganizatorami był

z rodzicami oraz instruktorów zajęć. W czasie spotkania podsumowaliśmy miniony rok, złożyliśmy sobie wzajemnie życzenia oraz wspólnie kolędowaliśmy. Nie zabrakło także atrakcji dla najmłodszych. Tradycją lat poprzednich odwiedził nas św. Mikołaj i wręczył

za cały rok zaangażowania, pomocy i chęci do dalszego czynienia dobra. Szczególnie pragniemy podziękować Wszystkim, którzy włączyli się w pomoc dla Ukrainy w tym ciężkim dla nich czasie.

Zachęcamy do dalszej współpracy oraz wspierania naszych działań. Rok 2023 jest kolejnym rokiem wyzwań i dużej aktywności na płaszczyźnie lokalnej, ale i międzynarodowej.

Prosimy w przekazaniu 1,5% podatku dochodowego (KRS 0000117587), darowizny pieniężne, rzeczowe oraz inną pomoc, którą na pewno przekażemy najbardziej potrzebującym. Zapraszamy do współpracy wolontariuszy oraz młodzież, którzy chcą się rozwijać oraz dzielić swoimi pasjami i umiejętnościami. Razem - zrobimy jeszcze więcej.

Klaudia Stankiewicz,
fot. Kacper Rzedzicki



Nr 21/2023

ZGRZYT

Kwartalnik Ruchu Poetyckiego

Dziadkom

Wasz dom nas witał ciepłem, słońcem
 Zapachem chleba już od progu
 Tu zawsze miłość była gościem
 Za wszystko dziękowano Bogu

Choć skromnie jednak bez narzekań
 Żyliście ucząc swym przykładem
 Że wiara siłą jest człowieka
 Podążam wiernie więc jej śladem

I choć od dawna was tu nie ma
 Wskazówki wasze dźwięczą w uszach
 Niech lekką będzie dla was ziemia
 A pamięć żyje w wnuków duszach

Magdalena Kondracka

Być sobą - znaczy -
 Kochać ...

Kamyk nadziei

W Dawidowych czasach
 najskuteczniejszą bronią
 w walce z mamoną
 okazała się
 proca

Józef Tomoń

Odpuście Sobie

Czy kwiaty kwitnące
 Czy śnieg na ulicy
 Niech to nie trapi
 Ludzi szczęśliwych

Wszystko ma czas swój
 I miejsce na ziemi

Bo życie
 To tu i to teraz
 Nie będzie za chwilę
 Nie będzie za górą

Ze wszystkim zdążycie
 Choć krzywe spojrzenie
 Nie musi być już
 Może za chwilę

Poczuć wystarczy
 Że życie jest cudem
 Że szkoda go tracić
 Na co nie cieszyć
 Na ludzi gadania
 I drobiazgi spod butów

Kamil Frankiewicz

Komponuję szczęśliwe myśli
 Zgłębiam
 Wizualizuję
 Rozczłonkowuję
 przyszłe zdarzenia

Z nadęciem i szpanem
 wgryzają się
 Kłębią nawarstwienia
 Zmazują je
 niczym szkolną tablicę

Dostrzegam most
 łączący dwie
 naprzeciwległe chmury
 Tanecznym krokiem
 przechodzę ze strony na stronę

Na jednej z chmur
 przyjaciele i dobrze życzący
 Na drugiej zawisni
 choć niejednokrotnie pięknie mówiący
 Wystarczy spojrzeć w ich źrenice i miny
 Świat odbiciem ludzkich dusz

Zaklinam wizję
 Z nadzieją
 że urzeczywistnią się na stałe
 Część chociaż na chwilę

Przechadzam się po moście
 Tańczę i obserwuję ich miny
 Warto wiedzieć
 kogo mamy wokół siebie

Agnieszka Mrozek

Anioł dusz zapomnianych...

Wyłonił się z ciszy cmentarnej
Przemoknięte skrzydła rozłożył
Strzepnął krople z sukni żałobnej
Płaszcz miedziano-złoty założył

Powierzoną misję wykonał
Poodwiedzał leśne mogiły
Wiatr wśród liści pieśni przygrywał
Krople deszczu w takt zawodziły

Znicz pamięci w sercu rozpałił
Tym o których nikt nie pamięta
I modlitwy korne zanosił
za dusze. Gdyż pamięć rzecz święta

Gdy wędrując Bieszczadem ujrzysz
Rozmodloną postać anioła
I w ruiny cerkwiska spojrzysz
Wsluchaj się jak historia woła...

Magdalena Kondracka

Do Matki Bożej na schodkach

w listopadowy wieczór
spadł pierwszy śnieg
w Twoich ramionach
Matko dobrze mi jest

jak sen tajemnicza
czuwasz nocą i za dnia
ciszą mnie karmisz
bym dalej szła

w brzozowskich ulicach
schowana podajesz dłoń
łeki odganiaasz
gdy zbyt blisko są

i chociaż oddalona
gdzieś się potykam
Twój wzrok na schodkach
w małym mieście spotykam

Katarzyna Tercha - Frankiewicz

Biegła bezdrożem
na opak
Na przełaj
byle szybciej wydać okrzyk
Że sens się odnalazł
Że warto znów żyć
Choć kwiaty zwiędły w wazonie
i liście z drzew opadły w sadach

Dźwięk potoku tuż obok
i szum drzew bezlistnych
jak kiedyś zdawał się być muzyką
Oszałamiał
- ktoś z boku uznał by to za banał
Biegła ciesząc się tym stanem-
będąc w jego upragnionym posiadaniu
Uprzedzając świat
zanim spowiją go ponowne sny i mgły

Miłość
potrafi znaleźć drogę nawet tam
gdzie ścieżki brak

Agnieszka Mrozek

Intryga zakładowa

nadwerżonym zdrowiem
nie wie jak długo pociągnie
wrobili
tłumaczył konflikty
znał werdykt
panu podziękujemy
za godziny stresu
poszerzą listę
opublikują ze zdjęciem
na końcu milutki głosik
wyda polecenie dialogu
olej to

Krzysztof Graboń

Susza

piękne zielone ogrody
kwiaty żyjące w męczarni
wiecznie pragnące ochłody
ziemia spękana od słońca
już znieść nie może gorąca
żadne żywe stworzenie
żyć nie może bez wody
i znieść żaru bezlitosnego słońca
ta sucha trwa wciąż
i zdaje się nie mieć końca

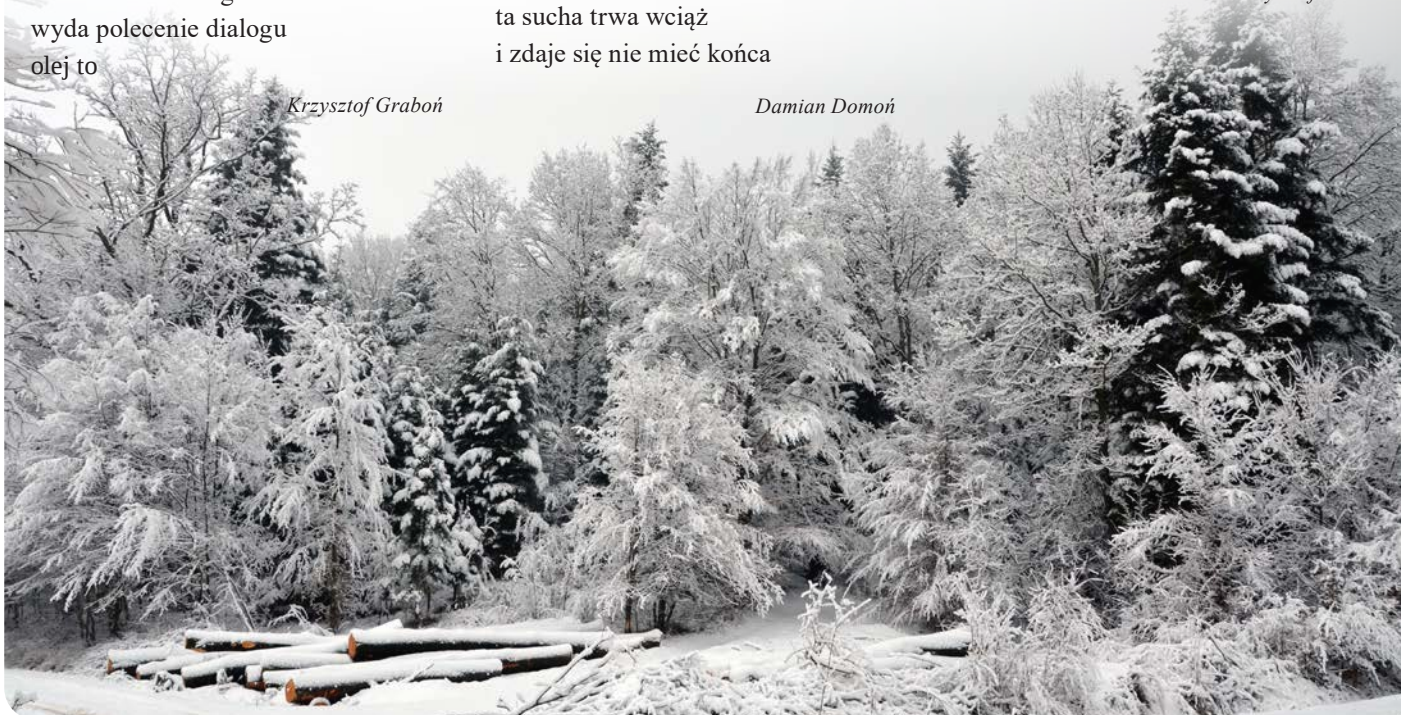
Damian Domoń

Może z psychozy pozostałość

zapał
wywrócony
jak wywrotka

wyszedł
na nieuka
nadzieją wielkich

Krzysztof Graboń





W nienasyceniu

dzień dobry kochanie
 śnieg powoli sypie
 białym puchem
 otula nasz świat

powoli kochanie
 to chwila
 nie wieczność
 ginie jak kwiat

a my razem z nią
 odchodzimy w miłości
 w dobre godziny
 bez żadnej litości

dzień dobry kochanie
 dobranoc kochanie
 dzień z tobą jedyne
 najlepsze co mam

Katarzyna Tercha - Frankiewicz

- Fraszka -

Wciąż tak w komitywie
 dnie swoje sądzili
 kiedy ktoś zawinił
 innych obwinili

Józef Tomoń

Bronek

Mam prawo do miłości
 i do zrozumienia
 żyć normalnie wśród swoich
 żyć jak gdyby nigdy nic
 siedząc po udarze na wózku
 inwalidzkim na całą resztę życia.

Jestem w grupie podobnych sobie
 tak jak ja – na wózkach –
 codziennie jeżdżę do ŚDS
 i czuję się naturalnie.

Moje życie jest barwne
 umiem opowiadać historie
 umiem się uśmiechać
 rozmawiać z ludźmi
 na nich czekać.

Gdyby nie konieczny wózek
 byłbym cały szczęśliwy
 spokojny i radosny
 liczący godziny – nie doby.

Nikt mi nie dokucza
 nikt nie mówi: to on
 ten inwalida z Rudawca.

Odmawiam różaniec
 modłę się
 zawsze czuję ciepło istnienia
 i tak mijają moje dni.

Jan Organ

Spotkanie

Pomalutku i nie
 spieszenie
 płynie czas
 w zaczarowanym
 miejscu
 Gdzie spotyka się
 teraźniejszość z
 przeszłością
 Melancholia przeplata
 się z poezją i sztuką.

Uśmiech poprzedza łzy
 Łzy osusza uśmiech.
 Nowi przyjaciele stają
 się rzeczywistością
 Poezja łączy, zbliża
 duchowo.

Zatraćmy się w słowie,
 w piosence,
 w malarstwie.
 Spotkanie otwartych
 umysłów
 I łyk wina poezji nie
 zgaśnie.

Anna Wiatrak

W jesiennych oponach pędu

może to tylko pisk
opon
zatrzymany na drodze
gdzie kończy się powierzchnia
spowiedź

po której spłoszony
wieloślad
wyznacza granicę pędu
szosy hamowania

wyciszającej ostatnie
szepty modlitwy

Józef Tomoń

Worek

w głowie imiona i twarze
krzyki obcych już ludzi
a nowych w około brak
zaszyłem usta
razem z sercem i duszą
w mocnym worku
ucieszył się staw
miał co jeść na długo
jak potopione kocięta
dusza nie cierpi
bo już wydartą i podartą
w strzępach an dnie
pożywią się węgorze
rozdzierające serce
ach ulega
ach nie muszę już czuć
wydrażona skorupa
jak robot
co miesiąc spełnienie

Kamil Frankiewicz

Opowiadam jak o księżniczce

zaległości
przedmiotem dyskusji
otrzymasz przysięgę
nadrobienia

pamiętnik
zamierzasz spalić
jak zakazaną księgę

Krzysztof Graboń

jak tancerka
zrywam się
i podnoszę do tańca
na jednej nodze

ręce w górę
chcę podnosić
dotknąć cię
do tańca poprosić

czy dogonisz mnie
czy zabłądzisz
gubiąc dal
a za nią mój świat

a ja pobiegnę
szybko tak
znikając w ekspresji
nerwów

zgubię buty
i sukienkę
po co więcej
tańcząc w takt

zgubię ciało
własną duszę
i na chwilę
zostawię bosej stopy
lekki ślad

Katarzyna Tercha - Frankiewicz

Wydawca:

Starostwo Powiatowe w Brzozowie
ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel. 13 43 426 45
www.powiatbrzozow.pl | starostwo@powiatbrzozow.pl

Skład i łamanie:

Redakcja Brzozowskiej Gazety Powiatowej
Druk: Drukarnia Papillon w Krakowie

Prawa autorskie:

Członkowie Ruchu Poetyckiego ZGRZYT
fot. BGP

Kontakt:

www.facebook.com/ruchpoetyckizgrzyt
ruchpoetyckizgrzyt@wp.pl



ZSB zwyciężcą Licealiady w siatkówce chłopców

Drużyna Zespołu Szkół Budowlanych prowadzona przez Marcina Ścibora tryumfowała w Powiatowej Licealiadzie w piłce siatkowej chłopców. Zawody w ramach Kalendarza Powiatowych Szkolnych Imprez Sportowych 2023 zorganizowane przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie odbyły się 9 lutego w hali sportowej I Liceum Ogólnokształcącego. W ciekawym turnieju, przy licznie przybyłej i głośno dopingującej publiczności udział wzięły reprezentacje trzech brzozowskich szkół ponadpodstawowych: gospodarzy – I LO oraz „ekonomika” i „budowlanki”.

Imprezę, po krótkiej odprawie technicznej i losowaniu rozpoczął mecz pomiędzy ZSB a ZSE. Od pierwszych piłek lekką przewagę utrzymywali ci pierwsi, a kilkupunktową różnicę utrzymywali dzięki niezłej grze w obronie i dobrej asekuracji. Z kolei „ekonomik” raził błędami w zagrywce, co chwilę posyłając piłkę poza pole gry. Ostatecznie więc z wygranej cieszyła się ekipa „budowlanki”, która zwyciężyła w setach do 21 i 22.

W kolejnym spotkaniu naprzeciw siebie stanęły zespoły gospodarzy i ZSE. I tak jak w potyczce wcześniejszej goniącą wynik drużyną był ponownie „ekonomik”. Gospodarze wspierani przez uczniów swojej szkoły wygrali pierwszą odsłonę do 21. W drugiej wprawdzie rywalizacja była bardziej zacięta, ale i tutaj miejscowi okazali się lepsi. Szalę zwy-

cięstwa przechylił w samej końcówce wygrywając do 23.

O tym więc, kto wygra turniej zdecydowała trzecia potyczka dnia pomiędzy ZSB a I LO. W pierwszym secie wyrównana rywalizacja trwała mniej więcej do połowy partii. Później w ekipie „budowlanki” na zagrywkę poszedł najlepszy jej zawodnik Piotr Pitera i jego team zaczął odjeżdżać rywalom. Po jego kilku znakomitych serwisach miejscowi stracili kontakt punktowy i do końca seta nie zdążyli się już z tego podnieść. Ostatecznie tę część gry przegrali gromadząc na swym koncie tylko 16 oczek. W odsłonie numer 2 było podobnie, z tym że w drugiej jej części kontrolę nad boiskowymi wydarzeniami przejęli licealiści. Teraz to ich zagrywka siała spustoszenie w szeregach przeciwników, dając wygraną do 18. Tym samym do wyłonienia triumfatora zarówno w tym pojedynku,

jak i całym turnieju potrzebne było rozegrania tie-breaka. W niego zdecydowanie lepiej weszli zawodnicy ZSB. Dzięki solidnym serwisom i ciekawym akcjom wyszli na prowadzenie aż 7 – 0, którego nie oddali już do końca spotkania. Ostatecznie w meczu zwyciężyli do 10. Tym sposobem wygrali całe zawody broniąc tytułu mistrzowskiego sprzed roku.

Po zakończonym turnieju kapitanowie ekip odebrali dyplomy, a zwycięzcy dodatkowo uhonorowani zostali pucharem. W niedługim czasie będą oni reprezentować powiat brzozowski w zawodach rangi rejonowej.

Ekipa ZSB Brzozów występowała w składzie: Kacper Cierpiak, Mikołaj Czuba, Tobiasz Kielbasa, Mateusz Oleniacz, Michał Oleniacz, Piotr Pitera, Oskar Szul, Kamil Śnieżek, Dawid Tucki, Mateusz Walczak i Dawid Wanic.

Marek Szerszeń



„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-431-65,

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (red. naczelna), Anna Kałamucka (opr. techniczne),

Dariusz Supel (opr. graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, Marek Szerszeń

Druk: Drukarnia Papillon w Krakowie. BGP w Internecie: www.powiatbrzozow.pl





